

XII

KLASZTOR WNEBOWZIĘCIA NMP I ŚW. JÓZEFA W WARSZAWIE¹

1. CEL, POZWOLENIA I TOPOGRAFIA FUNDACJI

Z chwilą gdy król Zygmunt III przeniósł stolicę Polski z Krakowa do Warszawy, wszystkie zakony zaczęły ubiegać się o założenie swych klasztorów w nowej stolicy. Powody były oczywiste. Każde zgromadzenie chciało mieć hospicjum w stołecznym mieście, w którym zakonnicy, przybywający z dalekich prowincji dla załatwienia spraw urzędowych na dworze królewskim czy w nuncjaturze ap., mogliby spokojnie zatrzymać się i chwilowo zamieszkać.

W tym też celu starali się i karmelici o fundację w Warszawie. Definitorium Generalne w Rzymie już w dniu 20 czerwca 1620 r. udzieliło pozwolenia na założenie klasztoru w stolicy². Król Zygmunt III, wskutek intryg innych zakonów rywalizujących z karmelitami, odmówił pozwolenia, nawet już uprzednio udzielonego. W 1622 r., za pośrednictwem magnatów, król dał karmelitom plac, gdzie obecnie znajduje się klasztor oo. reformatów. Andrzej z Bnina Opaliński, bp poznański, udzielił pozwolenia na nowy dom³. Definitorium Generalne w Rzymie w dniu 25 stycznia 1622 r. pozwoliło wysłać zakonników na fundację do Warszawy⁴. Karmelici przybyli do stolicy. Niestety, wskutek nowej opozycji musieli opuścić miasto.

Po śmierci Zygmunta III, życzliwie ustosunkowany Władysław IV na wyraźne życzenie królowej Cecylii Renaty, pozwolił karmelitom osiedlić się w Warszawie. Przywilejem wydanym w Wilnie dnia 1 maja 1639 r. nie tylko pozwolił na fundację, ale również zatwierdził uzyskane pod nią realności, uwolnił je od publicznych ciężarów przez przyłą-

¹ Szczegółowa monografia klasztoru w przygotowaniu autora.

² Bibl. Ossol. rkps 1877. *Acta primi capituli generalis* s. 64.

³ AKW 1. *Liber fundationis conventus warsaviensis* (kronika) k. 4.

⁴ Bibl. Ossol. rkps 1877. *Acta primi capituli generalis* s. 81.

czenie ich do dóbr kościelnych, oraz pozwolił na budowę kościoła i klasztoru ⁵.

Po uzyskaniu zgody ze strony magistratu warszawskiego, prowincjał, o. Albert od św. Magdaleny, wysłał do Warszawy o. Erazma od św. Wojciecha i o. Stanisława od Jezusa Maryi, celem wyszukania stosownego miejsca pod klasztor. Na Krakowskim Przedmieściu znaleźli oni odpowiednie place, ciągnące się ku wałom Wisły, pomiędzy obecną ul. Bednarską a pałacem Radziwiłłowskim. Z jednej strony placu stał dwór Gosiewskiego, wojewody smoleńskiego. Nieco dalej był dwór ks. proboszcza kościoła św. Jana zw. dziekanką lub scholasterią. Z drugiej strony wznosił swój okazały pałac Stanisław Koniecpolski, hetman wielki koronny. Ta część miasta nazywała się Bykowcem.

Plac należał poprzednio do murarza włoskiego, a od roku 1601 do Marcina Krasickiego, wojewody podolskiego ⁶. Natomiast w chwili przybycia karmelitów realności te dzieliły się na dwie części. Jedna była własnością Katarzyny Zamoyskiej, z domu księżnej Ostrogskiej, wdowy po Tomaszu Zamoyskim, kanclerzu w. kor. Druga część z dworem należała do Barbary Krasickiej, wdowy po Marcinie Krasickim, wojewodzie podolskim. Obie realności dzieliła wąska uliczka, prowadząca do majątku szpitalnego ⁷. Nabycie tych placów było konieczne dla fundacji.

Po dokonaniu wizji lokalnej o. Erazm i o. Stanisław, z listami polecającymi od królowej i króla, udali się do Zamościa i Krasieczyna. Po ośmiu tygodniach pertraktacji otrzymali całą realność. Katarzyna Zamoyska wspaniałomyślnie odstąpiła swój plac, na którym zamierzała wzniesić pałac dla swego zięcia księcia Jeremiego Wiśniowieckiego. Podobnie wojewodzina podolska, współfundatorka karmelitów w Przemysłu, zrzekła się i oddała pod nową fundację swój plac wraz z dworem warszawskim ⁸.

2. INAUGURACJA ŻYCIA ZAKONNEGO

Po ustąpieniu dzierżawcy z dworu i przeprowadzeniu wszelkich formalności prawnych w urzędach, nastąpiła intronisacja karmelitów w ostatnią niedzielę po Zesłaniu Ducha Św. (24 listopada) 1639 r. W tym dniu ks. oficjał warszawski, delegowany przez ordynariusza, poświęcił nową fundację i plac klasztorny. W urzędzonej we dworze kaplicy pierwszą

⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. *Metryka koronna* 186 k. 29.

⁶ Julian Bartoszewicz. *Kościół warszawskie*. Warszawa 1855 s. 112.

⁷ *Liber fundationis* k. 6.

⁸ Kronika podaje, że bezpośrednim motywem darowizny był sen, w którym widziała swój dwór zamieniony na kościół, z obrazem św. Józefa w ołtarzu. Por. *Liber fundationis* k. 12—14.

mszę pontyfikalną odprawił Piotr Gembicki, kanclerz w. k. Kazanie wygłosił o. Hieronim Cyrus, przeor klasztoru św. Michała w Krakowie⁹. Przypuszczać można, że na pamiątkę tego aktu na poświęconym placu wzniesiono krzyż (od strony Wisły), o którym wspomina Jarzębski¹⁰. Pierwszym przełożonym nowej rezydencji został o. Michał od Zwiastowania NMP (de Vidarte), Hiszpan.

Klasztor cieszył się względami dworu królewskiego i możnowładców. Królowa Cecylia Renata wspierała go ofiarami i jałmużnami. Dzięki jej interwencji Andrzej Szołdrski, bp ordynariusz, zatwierdził nową fundację dnia 7.XI.1639 r. Królowna Anna Katarzyna Konstancja zaopatrywała zakrystię w paramenta i naczynia liturgiczne. Król Władysław IV wydał karmelitom przywilej na cztery sagi drzewa z lasów królewskich, na budowę kaplicy i cel dla zakonników. Do kaplicy podarował artystyczny obraz Chrystusa Ubiczowanego¹¹. Ze stawów królewskich przysyłał klasztorowi ryby.

Za przykładem dworu szli magnaci. Piotr Gembicki, bp przemyski, kanclerz wielki koronny, wydatnie pomógł nowej fundacji. Załatwiał sprawy urzędowe w kancelarii królewskiej. Uchyłał trudności związane z nabyciem miejsca. Ponadto co tydzień przysyłał ofiarę 10 złp. Nie mniej ofiarnym był Andrzej Gembicki, bp łucki, brat Piotra. Obok Gembickich do znaczniejszych dobrodziejów klasztoru w pierwszych latach jego istnienia należeli: bp kujawski Maciej Łubieński (późniejszy prymas), który ofiarował 10.000 zł na budowę klasztoru; podkanclerz kor. Jerzy Ossoliński, sekretarz wielki koronny ks. Mikołaj Albrecht Gniewosz, Krzysztof Opacki i wielu innych, którym o. Elizeusz a S. Maria z wdzięczności dedykował swoje poezje¹².

Dwór uzyskany od wojewodziny podolskiej przystosowano do życia zakonnego. Przebudowano go na mieszkania dla zakonników. Z drzewa otrzymanego od króla zbudowano kaplicę. W panoramie Warszawy A. Coquarta, sprzed najazdu szwedzkiego, ujęty został również drewniany klasztor karmelitów, usytuowany w pobliżu pałacu Koniecpolskiego i Ossolińskich. Jest on tam przedstawiony jako dom jednopiętrowy (ryc. 78). Wejście do klasztoru i kaplicy było od Krakowskiego Przedmieścia¹³. W głównym ołtarzu kaplicy umieszczono obraz Zwiastowania NMP, przywieziony z klasztoru krakowskiego. Jak świadczy kronika konwentu, obraz ten malowany w Rzymie, podarowany karmelitom

⁹ *Liber foundationis* k. 14—16.

¹⁰ Adam Jarzębski. *Gościniec abo opisanie Warszawy 1643 r.* Warszawa 1906 s. 60.

¹¹ *Liber foundationis* k. 17—18.

¹² *De vita gestis ac miraculis S. Matris nostrae Theresiae a Jesu Seraphicae Virginis lyricorum libri IV. Epodon liber unus duoque epigramatum.* Anno Salutis et Jubilaei MDCL, Cracoviae. (Estr XVI s. 48).

¹³ A. Jarzębski, jw. s. 60.

przez Stanisława Lubomirskiego, woj. krakowskiego¹⁴, słynął łaskami i cudami¹⁵. W kaplicy znajdowały się jeszcze dwa boczne ołtarze; na antepedia do nich Kapituła Konwentualna w dniu 28 lutego 1642 r. postanowiła zakupić materię koloru fioletowego¹⁶.

Rezydencję warszawską, liczącą czterech zakonników, podniesiono do godności przeoratu na Kapitułę Generalną w Rzymie w 1641 r.¹⁷ Na pierwszego przeora klasztoru Kapituła wybrała o. Hieronima od św. Jacka (Cyrusa)¹⁸. Zaś na podprzeora Definitorium Prowincjalne wyznaczyło o. Ferdynanda a S. Maria. O. Hieronim Cyrus objął swój urząd 14 lipca 1641 r. Od tego dnia rozpoczęło życie regularne przeoratu. Dyskretami (czyli doradcami przeora) zostali: o. Marcin od Wszystkich Świętych, o. Jerzy od Krzyża i o. Jacek od Matki Bożej¹⁹.

3. BUDOWA I WYSTRÓJ KOŚCIOŁA

a. Historia budowy kościoła

Po ustabilizowaniu się życia zakonnego w klasztorze, Kapituła Konwentualna podjęła w dniu 28 lutego 1643 r. uchwałę rozpoczęcia budowy nowego kościoła, z funduszu 3.000 zł, ofiarowanego na ten cel przez podkomorzego krakowskiego Zygmunta Opackiego²⁰. Plany budowy kościoła i klasztoru narzuciło Definitorium Prowincjalne już w 1641 lub 1642 r., zgodnie z przepisami Konstytucji o budowie klasztoru²¹. Dla klasztoru warszawskiego wyznaczono plany według schematu większego, z dwóch wariantów, zatwierdzonych w 1620 r. dla prowincji polskiej przez Definitorium Generalne w Rzymie²². Kamień węgielny pod budowę kościoła Wniebowzięcia NMP i św. Józefa położono dnia 13 kwietnia 1643 r. Ceremonii tej dokonał Andrzej Szoldrski, bp poznański,

¹⁴ Archiwum Generalne w Rzymie. Plut. 92 sygn. m-bis. *Relatio foundationis coenobii varsaviensis Carmelitarum Discalceatorum in Polonia...*

¹⁵ *Liber foundationis* k. 27—31.

¹⁶ Bibl. Uniw. Warsz. rkps 40. *Acta capituli conventus varsaviensis inchoata a positione communitatis in anno Domini 1641* k. 2v.

¹⁷ *Liber foundationis* k. 33.

¹⁸ O. Hieronim Cyrus, syn Samuela i Doroty Pipanówny, ur. w Krakowie 30.XI. 1603 r., prof. I.XII.1619, wyświęcony 1627 r. Kaznodzieja katedr. w Krakowie. Jeden z najwybitniejszych teologów swego czasu. Zm. w Krakowie 27.I.1647 r. Zob. O. Otto Filek. *Duchowość zakonna*. Kraków 1965.

¹⁹ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 2 r.

²⁰ *Liber foundationis* k. 27.

²¹ AP 7. *Acta capitulum generalium* k. 48—49.

²² Teza prof. Stanisława Lorentza, jakoby projekt kościoła pochodził z 1661 r., nie wytrzymuje krytyki w świetle przepisów budowy klasztorów. Zob. *Materiały do historii kościoła Karmelitów Bosych na Krakowskim Przedmieściu*. „Rocznik Warszawski” III 1962 s. 28.

w otoczeniu licznego duchowieństwa, królowej Cecylii Renaty i gości. Na kamieniu wyryto napis:

„D[omino] O[ptimo] M[aximo].
Christe lapis angularis
In quo omnis aedificatio constructa
Crescit in templum sanctum,
Benedic / Primum hunc fundamenti lapidem
Quem per manus Ill[ustrissim]i et Re[verendissim]i Andreae Szoldr-
ski episc[opi] posnaniensis
De piis fidelium eleemosynis erigimus
Sub coelestium sponsorum titulo / Assumptae Virginis virgineiq[ue]
Joseph
Claves Petri tenente
SS. papa Urbano octavo
Clavem imperii romani moderante
Augustissimo Ferdinando tertio
Scerpta regni Poloniae gerente / Invictissimo Wladislao quarto / Una
cum piissima consorte sua / Serenissima Caecilia Renata / Nostri Carme-
litarum Discalceatorum ordi[nis] generali / A. R. P. F[rat]re Paulo Si-
mone a Jesu Maria / Provinciae Polonae Provinciali / A. R. P. F[rat]re
Feliciano ab Omnibus S[an]ctis / Priore huius conventus / A. R. P. F
[rat]re Hieronymo a S-to Hyacintho / Anno salutis humanae /
MDXLIII / XVIII Cal. Maii /. Hoc in templo summe Deus exoratus ad-
veni / Et clementi bonitate precum vota suscipe / Largam benedictionem
hic infunde iugiter”²³.

Budowa nowego kościoła związana była z wielkimi wydatkami. Ofiar-
ność społeczeństwa była zasadniczym źródłem dochodów. Na budowę
karmelici sprzedali dom, otrzymany w spadku od rodziny o. Stanisława
od Jezusa Maryi. Sprzedaż nastąpiła w 1645 r. za sumę 10.000 zł²⁴. Uzy-
skany fundusz oddano na czynsz Annie Giżyckiej, kasztelanowej czer-
skiej, matce o. Konstantego od św. Hieronima. Giżycka postanowiła
swoim nakładem wybudować kaplicę pod wezw. św. Anny, z prawej
strony kościoła, z grobowcem dla siebie i rodziny. Po uzyskaniu zgody
konwentu z dnia 30 stycznia 1646 r., zapisała na ten cel 10.000 fl., za-
bezpieczając je na swoich dobrach z wieczystą obligacją jednej mszy
w tygodniu²⁵. Zapisała również sumę 3.000 fl., z której 2.000 zł przezna-
czyła na bibliotekę, a 1.000 zł na oliwę do wiecznej lampki²⁶. W grudniu
1645 r. nie znana nam bliżej pani Delpacyna ofiarowała na budowę koś-

²³ *Liber foundationis* k. 26—27. Por. St. Lorentz, jw. s. 62.

²⁴ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 6—7.

²⁵ *Tamże*, k. 7. *Wzrost i upadek klasztoru karmelickiego w Warszawie*, t. 1, s. 100.

²⁶ *Liber foundationis* k. 75.

ciola 3.000 zł, a w 1649 także 3.000 zł z obligacjami wieczystymi²⁷. Dnia 3 stycznia 1646 r. konwent przyjmuje zapis 10.000 zł od Gaspara Poniatowskiego, dworzanina królewskiego²⁸. Tenże Poniatowski, burgrabia krakowski, zapisał karmelitom w lutym 1647 r. wioskę Gniewieńczyce. Wioskę tę karmelici sprzedali za 10.000 zł — uzyskaną sumę oddali 19 grudnia 1647 na czynsz Janowi Grzybowskiemu, staroście warszawskiemu²⁹. Sumę 20.000 zł, zapisaną konwentowi przez podkomorzego królewskiego Samuela Ryłskiego, w grudniu 1647 r., również oddano na czynsz Janowi Grzybowskiemu, aktem kapituły z dnia 22 lipca 1648 r.³⁰ Grzybowski, szczególniejszy dobrodziej klasztoru, postanowił swoim kosztem wybudować od fundamentów kaplicę św. Józefa. Uzyskał na to zgodę kapituły w dniu 17 czerwca 1646 r.³¹

Szeroko zaplanowaną budowę kościoła rozpoczęto od fundamentów i grobów kościelnych.

Szczególnie pomyślny dla tej budowy był rok 1647. W tym roku bowiem w dniu 26 lipca Albert Wessel, chorąży królewski, starosta różański, makowski i tykociński, przedłożył Kapitułce Konwentualnej ofertę wybudowania ze swoich funduszy kościoła i klasztoru wraz z zapewnieniem mu utrzymania na przyszłość³². Uchwałą Kapituły Konwentualnej z dnia 1 sierpnia 1647 r. karmelici uroczystie przyjęli Alberta Wessela za swojego fundatora, a jego żonę Mariannę z Potockich uznali za fundatorkę 25 listopada. Zobowiązali się względem fundatorów do następujących powinności: 1. Codziennie 1 msza za fundatora. 2. Tysiąc mszy za fundatorkę. 3. Aniwersarz uroczysty z mszami wszystkich ojców. 4. Wspomnienie — *memento* — dwa razy w tygodniu. 5. Dyscyplina w piątki. 6. Litania do Matki Bożej codziennie po nieszporach. 7. W dniu pogrzebu oficjum śpiewane i w najbliższym czasie po pogrzebie tysiąc mszy. 8. Po śmierci modlitwy w całym Zakonie, jak za zmarłego zakonnika³³. Obligację powyższą, podpisaną przez 10 kapitularnych ojców, roborowano w urzędzie konsystorialnym w Warszawie.

Oprócz decyzji wybudowania kościoła i klasztoru, Albert Wessel zapisał na utrzymanie zakonników wioskę Szopy, za rogatkami wolskimi. Na wybudowanie kościoła przeznaczył 40.000 zł zabezpieczonych na swych dobrach. Dzięki zapisom budowa posunęła się znacznie. Sam fundator na rozpoczęcie swego dzieła rzucił na srebrnej kielni zaprawę na mury kościoła³⁴. Niestety, plany fundatora przekreśliła jego choroba

²⁷ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 6 v.

²⁸ Tamże k. 7.

²⁹ Tamże k. 9 v.

³⁰ Tamże k. 11—12.

³¹ Tamże k. 8.

³² Tamże k. 10.

³³ Tamże k. 11—12.

³⁴ Sabina Grzegorzewska. *Pamiętnik o Marii Wesselównie*. Warszawa 1886 s. 109—110.

i przyjsie na świat córki, której należało zapewnić przyszłość. Jeszcze w kwietniu zawiera konwent z fundatorem nowy kontrakt, mocą którego Wessel będąc w niebezpieczeństwie śmierci, postanawia co roku spłacać na budowę kościoła sumę 4.000 zł w trzech ratach, z sumy fundacyjnej 40.000 zł³⁵. W czasie wojen szwedzkich fundator zmarł. Majątki jego uległy zniszczeniu. Odziedziczyła je córka, która nie była w stanie zrealizować zobowiązań ojca. Wesslowie jeszcze za życia mieli zrezygnować z tytułu fundatorów³⁶. Pozostawili jednak przy klasztorze wioskę Szopy i zapis 4.000 zł (z obligacjami 48 mszy w roku), o który karmelici musieli prowadzić proces z Wesslówną³⁷.

Do większych dobrodziejów w pierwszym okresie budowy kościoła, przed inwazją szwedzką, należał Hieronim Zerek (Zyrek), dworzanin królewski, który w kwietniu 1648 r. zapisał klasztorowi 20.000 zł³⁸, oraz ksiązę Adam Aleksander Sanguszko, wojewoda wołyński, od którego w dniu 14 maja 1650 r. kapituła przyjęła zapis sumy 30.000 zł z obligacją wieczystą 1 mszy w tygodniu³⁹. Z tych funduszków zabezpieczonych na dobrach ziemskich, otrzymywał klasztor czynsz roczny, przeznaczony na budowę kościoła i utrzymanie zakonników. Z powyższych dotacji, do 1655 r. karmelici wybudowali część parterową świątyni z olbrzymimi piwnicami (pod całym kościołem), przeznaczonymi na groby. Kolebkowe sklepienia piwnic, wsparte na potężnych filarach, przedstawiają się imponująco. Na fundamentach wyciągnięto na kilka metrów wysokości mury kościoła.

Dalszą budowę przerwała wojna. Z chwilą inwazji szwedzkiej, część zgromadzenia wyemigrowała na Spisz, a część strzegła klasztoru. W dniu 10 maja 1656 r. Szwedzi podpalili warownię miejską. Pożar objął Krakowskie Przedmieście niszcząc drewnianą kaplicę i dom zakonny⁴⁰.

Po odejściu wrogów z Warszawy, karmelici urządzili sobie prymitywne mieszkanie w murach wznoszonej świątyni⁴¹. Same mury kościoła uległy nieco zniszczeniu przez kule armatnie. Pierwszą troską było wybudowanie klasztoru na mieszkanie dla zakonników. W 1661 r. o. Mateusz od św. Michała, przeor konwentu, odbudował zniszczony klasztor, łącząc go bezpośrednio z murami kościoła⁴². Równocześnie podjęto dalszą budowę świątyni. Dla zdobycia funduszków, w sierpniu 1658 r. zakonnicy sprzedali ze skarbca klasztornej biżuterię i klejnoty⁴³.

³⁵ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 21.

³⁶ Archiwum Generalne w Rzymie. Plut. 92 sygn. m. Varsavia.

³⁷ Tamże. *Obligaciones perpetuae conventus varsaviensis*.

³⁸ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 11.

³⁹ Tamże. Por. AGAD w Warszawie. *Metryka koronna* 190 k. 374.

⁴⁰ *Liber foundationis* k. 98.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże k. 107.

⁴³ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 23 v.

W 1659 r. wioskę Szopy oddali w dzierżawę za 1.000 zł⁴⁴ Mikołajowi Prażmowskiemu (bpowi łuckiemu — kanclerzowi w. kor.), a w 1666 marszałkowi Janowi Braniczkiemu.

W 1667 r. karmelici kupili pod cegielnią dla konwentu część gruntu w pobliżu klasztoru od Adama Soikowica za 200 fl. W tym też roku, dnia 11 sierpnia przyjęli majątek na Solcu od Stefana Hankiewicza, sekretarza królewskiego, na skład drzewa budowlanego na kościół i do cegielni⁴⁵.

Po tych przygotowaniach, o. Jozafat od Matki Bożej z Góry Karmelu (Kazimierz Tyszkiewicz), przeor, podjął dalszą budowę kościoła⁴⁶. Aktem z dnia 23 lipca 1668 r. Kapituła Konwentualna, z powodu braku pieniędzy, przeznaczyła na dokończenie kościoła niektóre stałe fundusze⁴⁷. W dniu 21 kwietnia 1671 r. zapisaną przez Zyrka sumę 4.000 zł oddaną na czynsz Zofii Gniewoszowej, staroście radomskiej — przeznaczono na pokrycie kościoła dachem⁴⁸. Za pozwoleniem Definitorium Generalnego w Rzymie, z dnia 7 maja 1675 r., kapituła sprzedała następujące realności:

1. Majątek w Nowym Mieście, zapisany klasztorowi w 1652 r. przez Annę Giżycką, kasztelanową czerską. Realność tę kupił Wierzbński, mansonarz kościoła NMP. w Nowym Mieście, w dniu 15 czerwca 1675 r. za 550 fl.

2. Cegielnię ujazdowską.

3. Pole w Czersku w odległości 5 mil od klasztoru, zapisane przez Jadwigę Ochłównę⁴⁹.

Sumę uzyskaną dzięki sprzedaży powyższych realności karmelici przeznaczyli na dalszą budowę kościoła. Na ten cel chcieli obrócić kwotę 30.000 zł zapisaną przez Aleksandra Sanguszkę na wsi Jakacz Stara. Z zapisu tego otrzymali jednak tylko 13.000 zł⁵⁰.

Z uzyskanych funduszy podciągnięto mury do gzymsu koronującego. Następnie pokryto kościół dachem, na który sprowadzono dachówkę z Gdańska w 1672 r.⁵¹ W kwietniu 1668 r. najęto kamieniarza Wilhelma Wolffa do zrobienia schodów w kościele. Dnia 4 października 1676 r. kapituła postanowiła zawrzeć kontrakt z Albertem, cieślą-stolarzem, o zbudowanie wieży, według planów zatwierdzonych przez De-

⁴⁴ Tamże k. 24.

⁴⁵ Tamże k. 34 v.

⁴⁶ Tamże k. 35.

⁴⁷ Księga budowy znajduje się w Archiwum Archidiec. Warszawskiej pod sygn. C-5-2. *Liber acceptarum et expensarum fabricae conventus Carmelitarum Discalceatorum Varsaviae 1678—1705*.

⁴⁸ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 41.

⁴⁹ Tamże k. 47—48.

⁵⁰ Tamże k. 55 v.

⁵¹ *Liber fundationis* k. 109. Por. St. Lorentz, jw. s. 27.

finitorium Prowincjalne w dniu 1 października tegoż roku, za 1.300 fl.⁵² W 1679 r. w lipcu konwent zakupił większą ilość materiałów budowlanych za 1.400 fl.⁵³, aby w 1680 r. wybudować sklepienia kościelne z małą kopułką na skrzyżowaniu transeptu.

Rok 1681 upłynął pod znakiem intensywnej pracy. W dniu 28 marca kapituła postanowiła zawrzeć umowę z Andrzejem Sielickim, murarzem, na kontynuowanie budowy kościoła za 2.000 zł oraz sprowadzić materiały na okna do kościoła⁵⁴. W tym roku wprawiono okna, otynkowano prezbiterium i zrobiono schody do kościoła, płacąc za każdy stopień po 10 zł. Dnia 6 czerwca 1681 r., aktem Kapituły Konwentualnej, karmelici postanowili zawrzeć umowę z architektem Józefem Szymonem Bellottim o przyozdobienie prezbiterium kościoła za sumę 3.000 zł i 24.000 cegieł z klasztornej cegielni⁵⁵. Jak wynika z powyższego kontraktu, Bellotti jest projektodawcą i autorem bogatej ornamentyki stiukowej prezbiterium, której plany zostały zatwierdzone przez Definitorium Prowincjalne.

W następnym roku zamierzano ozdobić sztukaterią sklepienia kolebkowe i kopułkę nad skrzyżowaniem transeptu. Zawarto już nawet umowę z jakimś domniemanym artystą, podającym się za Włocha. Niestety, podziurawił on tylko sklepienia i uciekł, zwątpiwszy w swój artyzm⁵⁶.

Po adaptacji prezbiterium do kultu liturgicznego, w 1681 r. rozpoczęto odprawianie w świątyni nabożeństw. Niedługo potem położono marmurową posadzkę, a w 1700 r. otynkowano resztę kościoła za sumę 246 fl.⁵⁷ W 1701 r. wybudowano balustradę na chórze muzycznym. Już w 1700 r. w kościele znajdowało się 5 ołtarzy, które konsekrował biskup Mikołaj Popławski. Natomiast 28 października 1701 r. Mikołaj Święcicki, bp poznański, dokonał konsekracji całej świątyni⁵⁸.

b. Architektura kościoła

Kościół murowany, w stylu barokowym, fasadą zwrócony na południowy zachód, na ul. Krakowskie Przedmieście. Z południowej strony graniczy z pałacem Radziwiłłowskim (obecnie Rady Ministrów). Od

⁵² *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 52.

⁵³ Tamże k. 54 v.

⁵⁴ Tamże k. 59.

⁵⁵ „Eodem anno Domini 1681, 6 Junii ad sonum campanullae domesticae, convocatis Patribus Capitularibus propositum utrum faciendus sit contractus cum architecto Domino Beloti [!] secundum delineationem a nostro Definitorio approbatam ratione ornamenti capellae majoris, pro summa trium millium florenorum et 24 millium laterum ex nostro lateritio? Responsum est affirmative. fr. Matthaeus a S. Joanne Evangelista, prior”. *Acta capituli* k. 60.

⁵⁶ *Liber foundationis* k. 154.

⁵⁷ Arch. Archidiec. Warsz. C-5-2. *Liber acceptarum et expensarum fabricae conventus Carmelitarum Discalceatorum Varsaviae* k. 7 v.

⁵⁸ *Liber foundationis* k. 322.

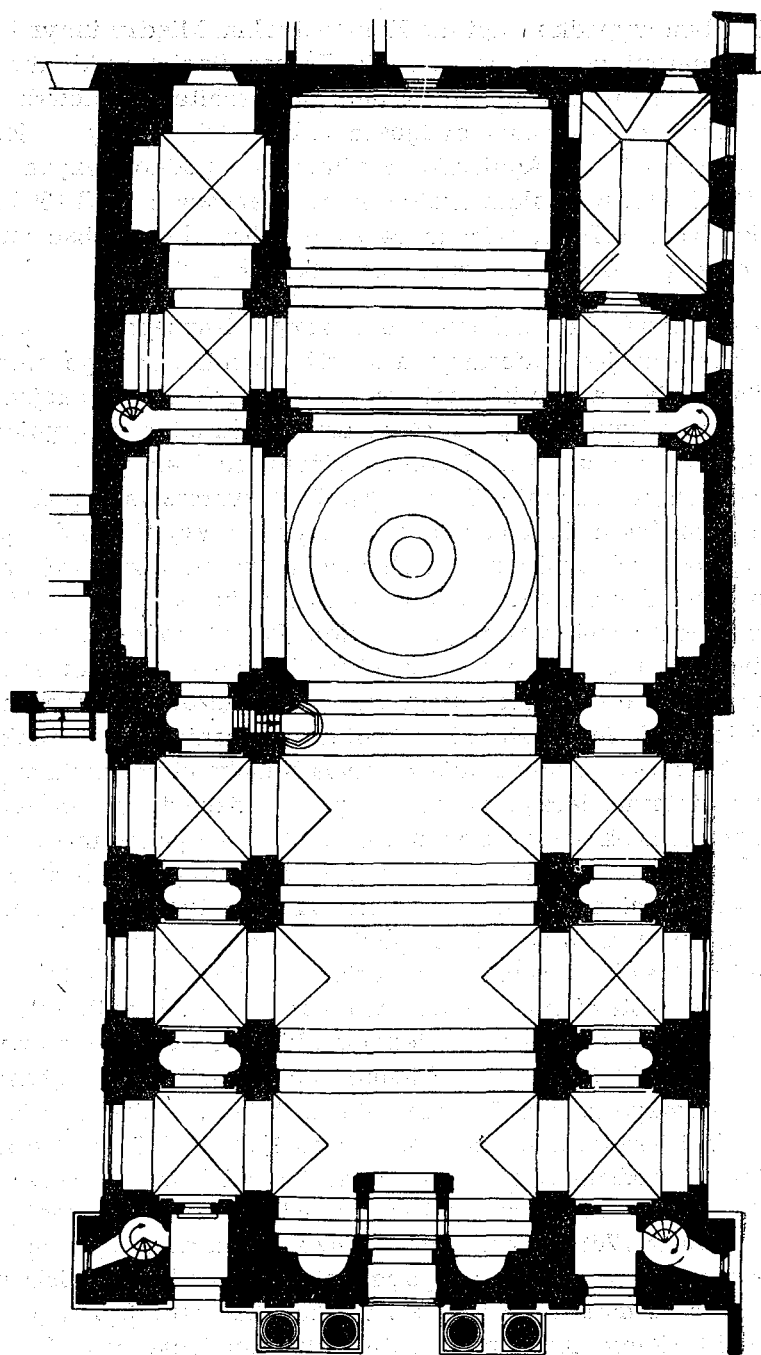
wschodu przylega do klasztoru ścianą prezbiterialną. Od północy łączy się z plebanią i również z częścią klasztoru. Zewnętrzną strukturą zajmuje parcelę o wymiarach 27×51 m. Kościół na rzucie krzyża łacińskiego. Korpus trzynawowy z transeptem. Boczne nawy zredukowane do rzędów kaplic, połączonych ze sobą przejściem, a otwierających się do centralnej nawy archiwoltami (o wymiarach wys. 8 m, szer. 3,67 m i 3,80 m) wychodzącymi z filarów.

Prezbiterium. Prezbiterium prostokątne, zamknięte ścianą prostą, o dwa stopnie wyżej położone od poziomu posadzki transeptu. Wysokością sklepienia dorównuje sklepieniom transeptu. Długość prezbiterium wynosi 15 m, a szerokość — jak w nawie głównej — 10,60 m. Prezbiterium dwuprzęsłowe. Ściany podzielone zdwojonymi pilastrami, a sklepienie gurtami. Kapitele pilastrów — korynckie z tym, że w miejsce kwiatów główki aniołków. Fryz bogato zdobiony ornamentem roślinno-figuralnym (ryc. 83). Wśród zwojów liści akantu putta i festony owocowo-kwiatowe. Gzyms koronujący szeroko rozbudowany ze sznurami perełek, woliczek oczek, ząbków, z ozdobionymi konsolkami, a pomiędzy nimi rozetami. Okna prezbiterium ujęte w woluty ornamentu roślinnego z aniołkami w pozycji stojącej. Poniżej gzymsu, na polach między pilastrami, z dwu stron po trzy okna (w obramieniach stiukowych) do chóru zakonnego. Pomiedzy filarami transeptu i pilastrami, przejścia arkadowe (wys. 5 m, szer. 2,90 m) do zakrystii i kaplicy. Dekoracja stiukowa pełna wdzięku i lekkości (wykonana przez Bellottiego).

Nawa główna (szer. 10,60 m, wys. 19 m, dł. wraz z transeptem 33,50 m) trzyprzęsłowa. Ściany podzielone zdwojonymi pilastrami z kapitelami korynckimi, gzyms z konsolkami. Okna w nawie i w prezbiterium w lunetach szer. 2 m, wys. 2,75 m. Kościół oświetlony 12 oknami, nie licząc półokrągłych okien w kaplicach. Sklepienia w nawie i prezbiterium kolebkowe, w transepcie i kaplicach — krzyżowe, a na skrzyżowaniu transeptu ścięta kopułka o głębokości 2 m, niewidoczna na zewnątrz. Posadzka marmurowa; w prezbiterium i kaplicach biało-czarna, w nawie biało-różowa. W nawie głównej pod chórem muzycznym wejście do grobów kościelnych.

Pod całym kościołem i bocznymi nawami są piwnice z cegły, beczkowo sklepione, przeznaczone na grobowce dla zakonników, dobrodziejów klasztoru, szlachty i mieszczan. Fundatorzy poszczególnych kaplic mieli swoje groby pod tymi kaplicami. W podziemiach kościoła grzebano umarłych od 1644 do 1799 r. W grobowcu zakonnym pochowano 100 karmelitów, zmarłych w tym klasztorze do 1864 r. W innych grobach, przeznaczonych dla osób cywilnych, pogrzebano do 1799 r. około 470 osób różnego stanu i zawodu⁵⁹. O przyjęciu do grobowca decydo-

⁵⁹ *Acta capituli conventus varsaviensis.*



0 1 2 3 4 5 6 8 9 10

15. Warszawa. Rzut przyziemia kościoła Wniebowzięcia NMP i Św. Józefa

wała w każdym wypadku Kapituła Konwentualna. Między innymi w podziemiach świątyni zostali pochowani: Gaspar Poniatowski, dworzanin królewski (21.XI.1645), Konstanty (Tencalla), architekt królewski (27.IV.1646), Ossolińska, starościna bydgoska (4.IV.1648), Krystyna Gembicka Sapieżanka (29.X.1650), Agnieszka Prażmowska, podkomorzyna czerska (22.IX.1659), Mateusz, malarz królewski w Warszawie (5.III.1665).

Pod koniec XVIII w. władze cywilne zabroniły grzebać zmarłych w kryptach kościołów. Odtąd grzebano tylko na cmentarzach.

Fasada kościoła. Zachowane szczyty transeptu i prezbiterium kościoła wystarczająco informują nas dziś o strukturze jego pierwotnej fasady. Sponują bowiem istnienie fasady o trzech kondygnacjach, jako jednej z odmian typu kościoła *Il Gesu*, zrealizowanej w świątyniach karmelitów bosych w Poznaniu, Grodnie, Wiśniowcu, Milatynie i ss. karmelitanek bosych w Lublinie (Początek). Plan warszawski pokrywa się z planem poznańskim Catenaciego i Bonadury, z wyjątkiem dwuprzęsłowej nawy. Pewnych analogii obu planów można się dopatrzeć w szczytach transeptu. Zakończenie budowy w Poznaniu (w 1663 r.) zbiega się z elewacją ścian świątyni warszawskiej. Prawdopodobne są wpływy i oddziaływanie tych kościołów na ukształtowanie form zewnętrznych. Pierwotna fasada o trzech kondygnacjach, zakończona szczytem trójkątnym, podzielona była pilastrami porządku tokańskiego w kierunku wertykalnym. Najniższa kondygnacja z trzema bramkami kończyła się gzymsem horyzontalnym, łączącym się z gzymsem dachowym bocznych kaplic; środkowa, z oknem w środku, na końcach spływów miała obeliski na bazach; najwyższa kondygnacja, z oknem na strych w środku, z wolutami i wazonami po bokach, zwieńczona była tympanonem, na końcach którego stały kolumnienki z kulami i krzyż na szczycie.

Pierwotna fasada kościoła nie posiadała większych walorów artystycznych. W zestawieniu z okazałym pałacem Radziwiłłowskim była skromna, nie stwarzała mu odpowiedniego klimatu i otoczenia artystycznego. Stąd Michał Radziwiłł „Rybienko” postanowił dać świątyni nową szatę, godną swego pałacu. W tym celu, w 1761 r. zapisał 100.000 zł na budowę nowej fasady. Budowa ta trwała od 1761 do 1782 r. Historię śledzić można na podstawie listów o Honoriusza od św. Elizeusza (Klimkiewicza), przeora klasztoru, do Radziwiłła⁶⁰. Z korespondencji dowiadujemy się, że w 1761 r. zwieziono drzewo na rusztowania z lasów starostwa parczewskiego, a w następnym roku sprowadzono Wisłą kamień ciosowy. Dnia 15 maja 1762 r. zmarł Michał Radziwiłł. Syn jego — Karol Radziwiłł „Panie Kochanku” zatwierdził fundację ojca. Z powodu dwukrotnego wyjazdu Radziwiłła za granicę, budowa znacznie się prze-

⁶⁰ AGAD w Warszawie. Dział XVIII (Archiwum Radziwiłłów) nr 361 dział V teka 141 nr 6441.

ciągała. Dopiero po powrocie księcia do kraju, wznowiono prace. Dnia 13 października 1779 r. założono na fasadzie miedzianą kulę z kielichem na szczycie⁶¹, jako znak zakończenia budowy (ryc. 79).

Fasada wykonana z kamienia ciosowego; autorem jej projektu był Efraim Schröger (projekt powstał na przełomie 1761/1762 r.). Architekturę ma ona bogatą. Wśród licznych zapożyczeń zwłaszcza z wzorów francuskich, Schröger potrafił zręcznie zespolić różnorodne motywy na rzecz nowej, oryginalnej całości o indywidualnym wyrazie i wysokim poziomie artystycznym⁶². Stanisław Lorentz uważa projekt fasady kościoła za przełomowe dzieło w twórczości Schrögera, na rzecz klasycyzmu. W ogólnej ocenie pisze, że fasada ta jest „dziełem bardzo oryginalnym, twórczym i wybitnym, chyba najciekawszym przykładem kształtowania się w Polsce stylu klasycystycznego u progu wieku oświecenia”⁶³.

Fasada dwukondygnacyjna o układzie bazylikowym, szeroka na 27, wysoka na 34 m. Skrzyżowanie płaskich listew z pilastrami tworzy siatkę pól poziomych i pionowych. W niższej kondygnacji, kolumny i pilastry w stylu tokańskim. W narożnikach dzwonniczki w kształcie waz ogrodowych z wazonami na szczytach. Wyższa kondygnacja, podobna do jednoarkadowej bramy tryumfalnej, jest wzorowana w swych motywach na łuku tryumfalnym Ludwika XIV w Paryżu. W przyczółku nawy głównej okno. Ponad łukiem okiennym dwa anioły z wieńcem. Po między parami kolumn z kapitelami korynckimi, posągi świętych karmelitańskich. Ponad nimi — otoczone girlandami — medaliony z popiersiami świętych. W trójkącie zwieńczenia, na środku, płaskorzeźba tiary papieskiej na tle krzyża, pastorału i kluczy. Po bokach grupy rzeźbiarskie o motywach barokowych, przedstawiające nadzieję i miłość. Na szczycie zwieńczenia okrąg świata, wykonany z miedzi (o średnicy 2,40 m), opasany przez węży trzymającego jabłko w paszczy. Na miedzianej kuli, połączany kielich z hostią, jako symbol wiary. Nad głównym portalem, w barokowym kartuszu herb Radziwiłłów. Poniżej tablica fundacyjna w ornamencie gałązek palmy z napisem:

„D.O.M.

Beatissimae Virgini in Coelum Assumptae

Sponsoque Divo Joseph, Aedes sacras

Celsissimi principes: Michael Radziwiłł Palatinus Vilmensis,

Supremus dux exercituum M.D.L. votis, Carolus

Palatinus Vilmensis, lectissimus obsequentissimusque

⁶¹ S. Lorentz, jw. s. 72.

⁶² Tamże; Zdzisław Bieniecki. *Wypowiedzi w dyskusji* s. 44.

⁶³ S. Lorentz, jw. s. 41. Por. Alfred Lauterbach. *Warszawa*. Warszawa 1925 s. 178.

filius effectu, uterque complevit, perfecit.
 Facta marmori commodata a Carmelitis Discalceatis
 obligatissimis Anno MDCCLXXXII. Die XXVIII septembris."

4. ARCHITEKCI I RZEMIEŚLNICY PRZY BUDOWIE KOŚCIOŁA

Szczegółowe przepisy i normy budowy kościołów i klasztorów dla kongregacji włoskiej karmelitów bosych zostały opracowane na Kapitułach Generalnych w Rzymie w latach 1614—1620.⁶⁴ Normy te w 1623 r. oficjalnie wniesiono do konstytucji Zakonu. Odtąd stały się obowiązujące. Przepisy polecały definitorium każdej prowincji opracowanie dwóch planów, dla klasztorów większych i mniejszych, według rozmiarów podanych w konstytucjach.⁶⁵ Po zatwierdzeniu planów przez Definitorium Generalne, należało wszystkie klasztory budować według tych wzorów. W wypadku braku miejsca na ich zrealizowanie, Definitorium Prowincjalne mogło dostosować i zatwierdzić inny, bardziej odpowiedni plan, zachowując jednak podane wymiary. Do kompetencji Definitorium Prowincjalnego należało dla danego klasztoru aplikować jeden z zatwierdzonych planów. Polska prowincja już w 1620 r. opracowała plany dla swoich klasztorów.⁶⁶ Plany prowincji zatwierdziło Definitorium Generalne w Rzymie dnia 25 stycznia 1622 r.⁶⁷ Z akt Definitorium Generalnego dowiadujemy się, że polska prowincja postanowiła budować kościoły szersze, prosząc o dyspensę od wyznaczonej w konstytucjach szerokości kościoła 40 palm. Definitorium odmówiło jednak dyspensy.

Dla klasztoru warszawskiego, zapewne już z chwilą podniesienia go do godności przeoratu w 1641 r., Definitorium Prowincjonalne wyznaczyło plany na budowę według schematu większego. Świadczą o tym rozmiary. Nie pokrywają się one jednak z przepisami konstytucji. Szerokość kościoła większego (nawy) miała wynosić 40 palm, czyli 9,60 m. Natomiast kościół warszawski ma szer. 10,60 m. Podobnie długość zakrystii w większych klasztorach powinna mieć 45 palm = 10,80 m, podczas gdy kościół warszawski ma zakrystię długą na 7,20 m. Powyższe dane świadczą o istnieniu innych planów dla klasztoru warszawskiego, specjalnie opracowanych z powodu braku miejsca wymaganego na realizację ogólnych wytycznych. Adaptacji planów ogólnych i przepisanych wymiarów do terenu zakupionego pod budowę mogli dokonać tylko architekt-budowniczcy. Przekazy historyczne nie podają nam jego nazwiska. Najprawdopodobniej w początkach budowy kościoła był to Kon-

⁶⁴ AP 7. *Acta capitulorum generalium* k. 16—24.

⁶⁵ Tamże. *Constitutiones Fratrum Discalceatorum Congr. S. Eliae Ordinis Beatissimae Virginis Mariae de Monte Carmelo* k. 49.

⁶⁶ Bibl. Ossol. rkps 1877. *Acta primi capituli generalis...* s. 82.

⁶⁷ Tamże.

stanty Tencalla. Przemawiają za nim różne racje. Fundacja karmelitów powstała za szczególną protekcją królowej Cecylii Renaty. Cieszyła się względami dworu królewskiego. Dzięki tym względom, do budowy nowego kościoła łatwo było zaangażować architekta królewskiego, tym bardziej, że cieszył się on już zaufaniem karmelitów od chwili budowy kościoła Św. Teresy w Wilnie przy Ostrej Bramie⁶⁸. W czasie ich przybycia do Warszawy zatrudniony był przy budowie pałacu Koniecpolskiego⁶⁹, położonego w najbliższym sąsiedztwie klasztoru. Okoliczności te przemawiają za autorstwem Tencallego w wykonaniu planów kościoła. Zapewne też Kapituła Konwentualna w dowód wdzięczności za jego udział w budowie, w dniu 27 kwietnia 1646 r. postanowiła pogrzebać zmarłego architekta w grobowcu wznoszonej świątyni⁷⁰. W szczytach transeptu i prezbiterium warszawskiego kościoła można dopatrzeć się analogii do kompozycji drugiej kondygnacji fasady kościoła Św. Teresy w Wilnie.

Budowa trwała przeszło 40 lat. Stąd rola kierownicza przypadała w udziale różnym budowniczym. Niewykluczone jest kierownictwo Józefa Bellottiego w latach 1675—1682. W 1680 r. jest on odbiorcą cegły z cegielni karmelickich⁷¹. Dnia 6 czerwca 1681 r. zawiera umowę z karmelitami o przyozdobienie prezbiterium sztukaterią za 3.000 zł i 24 000 cegieł⁷². W tym czasie przy budowie kościoła występuje jeszcze inna postać, nie znanego nam bliżej Andrzeja Sielickiego — muratora. Kapituła Konwentualna w dniu 28 marca 1681 r. postanowiła zawrzeć z nim umowę o kontynuowanie budowy kościoła za 2.000 zł⁷³. Prowadzenie budowy i zawieranie umów budowlanych we własnym imieniu, przysługiwało mistrzom murarskim. Z zawartego kontraktu wynika, że Sielicki był cechmistrzem murarskim. Z powodu wdzięczności dla jego wielkich zasług i uczciwości w pracy, Kapituła Konwentualna w dniu 21 kwietnia 1682 r. postanowiła oddać mu, dla użytku jego rodziny, grób przy wejściu do kościoła⁷⁴. Sielickiego pochowano tam we wrześniu 1689 r.⁷⁵ Przy budowie świątyni (w 1671 r.) pracował również murator Symeon, który na początku stycznia 1672 r. został także pogrzebany w grobowcu koś-

⁶⁸ Marian Morelowski. *Zagadnienie kaplicy św. Kazimierza i kościoła św. Teresy w Wilnie a Constantino Tencalla* — projektodawca kolumny Zygmunta III w Warszawie. *Prace i Materiały SHS Wil.* II. 1935. Por. *Les architectes célèbres*. Tome II. Paris 1959 s. 347.

⁶⁹ St. Szenic — Józef Chudek. *Najstarszy szlak Warszawy*. Warszawa 1955 s. 189.

⁷⁰ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 8.

⁷¹ Tamże k. 57.

⁷² Tamże k. 59.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Tamże k. 61.

⁷⁵ Tamże k. 72.

ciola⁷⁶. Oprócz murarzy, w pracach przy świątyni zatrudnieni byli kamieniarze i cieśle. Księga kapituł klasztoru wymienia kamieniarza Wilhelma Wolffa, którego po śmierci, w dniu 6 października 1669 r. postanowiono pochować w grobowcu kościoła, jako że był „*bene meritis de fabrica nostrae ecclesiae*”⁷⁷. W tymże grobowcu pochowany był już w 1648 r. (30 grudnia) kamieniarz królewski Hieronim Daum (?) z Włoch⁷⁸. Księga jednak nie wspomina o jego zasługach przy budowie karmelitańskiej. Wiązania dachowe kościoła wykonał cieśla Szymon, narodowości niemieckiej. Sekretarz kapituły klasztornej umieścił o nim notatkę: „*bene meritis de conventu nostro, qui tectum ecclesiae posuit cum summa diligentia*”⁷⁹. W trakcie pracy przy świątyni karmelitów, Szymon zachorował i zmarł. Na mocy aktu Kapituły Konwentualnej z dnia 7 marca 1672 r., pochowany został w grobowcu pod kościołem⁸⁰.

5. WEWNĘTRZNE WYPOSAŻENIE KOŚCIOŁA

Po zakończeniu budowy świątyni, przełożeni klasztoru musieli pomyśleć o wyposażeniu i przyozdobieniu wnętrza do kultu sakralnego. W plan wyposażenia wchodziły ołtarze z obrazami, ambona, konfesjonały, organy, ławki, dzwony etc.

a. Główny ołtarz

W prostokątnym prezbiterium, zwanym także *capella maior*, wzniesionym w dużej mierze z funduszków Jana Grzybowskiego, starosty warszawskiego⁸¹, na szczytowej ścianie umieszczono pierwotnie drewniany ołtarz z obrazem św. Józefa. Obraz ten najprawdopodobniej pochodził z kaplicy królewskiej, a został подарowany Bractwu św. Józefa do kościoła karmelitów przez króla Jana Kazimierza w 1668 r.⁸² W roku 1695 przybył do wielkiego ołtarza nowy obraz św. Józefa, wykonany na zamówienie Zofii z Babina Pszonczanki Tarłowej, podkanclerzowej koronnej. Obraz jest wierną kopią obrazu z ołtarza nie istniejącego dziś kościoła karmelitów bosych pw. ŚŚ. Michała i Józefa w Krakowie⁸³. Za obraz zapłaciła podkanclerzyna malarzowi 50 imperiałów⁸⁴. W r. 1696

⁷⁶ Tamże k. 42.

⁷⁷ Tamże k. 37.

⁷⁸ Tamże k. 13.

⁷⁹ Tamże k. 42.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Tamże k. 8.

⁸² *Liber fundationis* k. 110.

⁸³ Cudowny obraz św. Józefa znajduje się obecnie w klasztorze oo. karmelitów bosych w Krakowie. Ołtarz zaś w kościele parafialnym w Jaworznie.

⁸⁴ Stanisław Lorentz, jw. s. 70.

stał w prezbiterium nowy wielki ołtarz, istniejący do dziś. Usytuowano go pośrodku prezbiterium, podobnie jak w Wiśniczu, Przemyślu, Głębokiem i w kościele Niepokalanego Poczęcia w Krakowie. W dwuplanowości i efekcie perspektywicznym, jest jednym z przykładów barokowej teatralizacji wnętrza kościoła. Ołtarz w swym pierwotnym planie miał być marmurowy. Z powodu braku funduszy zrezygnowano z tego planu na rzecz ołtarza z drzewa i o innej kompozycji (ryc. 82).

Na ścianie szczytowej, pomiędzy dwiema złożonymi kolumnami, umieszczono obraz św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus na ręku. W górnej części obrazu Duch Św. w postaci gołębic. Jeden z aniołów wkłada koronę na głowę św. Józefowi, drugi trzyma lilie. Nad obrazem potężna rzeźba barokowa — Wniebowzięcia NMP, Współpatronki kościoła. Postać Madonny unoszącej się na obłokach jest otoczona 11 aniołkami wynurzającymi się z obłoków. W środku prezbiterium, na stopniach marmurowych — mensa ołtarzowa. Na antepedium herb karmelitański w pełnym ujęciu. Tabernakulum metalowe z podwójnymi drzwiczkami, a nad nim tron lustrzany z czterema złożonymi kolumnienkami. Na szczycie tronu księga z siedmioma pieczęciami i srebrnym barankiem. Po bokach tabernakulum dwie rzeźby adorujących aniołów. Ponad mensą olbrzymi łuk ołtarzowy, wspierający się na belkowaniach nad bramkami. Na szczycie łuku złożona postać Boga Ojca z berłem w ręku, wsparty na kuli ziemskiej, w otoczeniu aniołów na obłokach. Łukowe belkowania wznoszą się na czterech złożonych kolumnach, na tle czterech pilastrów z kapitelami korynckimi. Po obu stronach mensy — bramki do chóru i klasztoru. Nad bramkami figury: św. Teresy z Avila i św. Jana od Krzyża. Na belkowaniach supraportowych wazony z płomieniami i rozbawionymi puttami po bokach.

Autorem projektu ołtarza głównego i dwóch bocznych w transepcie kościoła jest Tylman z Gameren⁸⁵. Świadczą o tym zachowane szkice Tylmana z adresem odbiorcy⁸⁶. Niedokończony ołówkowy szkic wielkiego ołtarza, przy wykonaniu uległ prawie całkowitej zmianie. Być może, że zachowany szkic stanowi pierwszą redakcję lub jeden z wariantów projektu ołtarza.

b. Boczne ołtarze

Ołtarze boczne w transepcie dedykowane są: Matce Bożej Szkaplerznej (od strony północnej) oraz świętej Teresie z Avila (po stronie południowej).

W Archiwum Planów Tylmana⁸⁷ istnieje dosyć dokładny projekt

⁸⁵ Dariusz Kaczmarzyk. *Tylman z Gameren autorem projektów ołtarzy*. „Rocznik Warszawski” III 1962 s. 56.

⁸⁶ Gabinet Rycin BUW. Archiwum Planów Tylmana nr 168.

⁸⁷ Tamże. Zob. Stanisław Mossakowski. *Tylman z Gameren architekt polskiego baroku*. Wrocław 1973 s. 213—215.

ołtarza Matki Bożej. Zaopatrzony jest datą powstania: 9 października 1691 r., oraz dokładnym adresem: „*Per RR. PP. Carmelitani discalceati di Varsovia 1691 9 8bris*”⁸⁸. Konfrontacja istniejącego ołtarza z projektem Tylmana świadczy wybitnie o realizacji, z małymi odchyleniami, tego właśnie projektu. Ołtarz zbudowano w 1701 r. Pod tym rokiem kronikarz klasztorny zapisał: „*Hisce fere temporibus coepit in ecclesia nostra construi altare satis magnificum et maiestuosum ex delineatione magnifici domini Tylman, architecti generalis Itali, in capella B.V.M., ad quam fundata est confraternitas, industria et sollicitudine R. P. Fr. Georgii a S. Adalberto*”⁸⁹.

Niewielka mensa z prostym antepedium z cokołami kolumn oraz ujętą w ramki predellą tworzą podbudowę pod wielkie retabulum zwieńczone archiwoltą. Środkowa część ołtarza ujęta w architekturę dwu par kolumn, wspartych na potrójnych cokołach z płaszczyznami ozdobionymi ornamentem roślinnym i główkami aniołków. Kolumny złożone z kapitelami kompozytowymi. Fryz z ornamentem roślinnym. Gzyms z ząbkami i wolimi oczkami. Pierwsza para kolumn flankująca obraz, wysunięta ku przodowi, ma w tle podwójne pilastry. Druga para kolumn cofnięta w tył ku ścianie — bez pilastrów. Belkowanie pierwszych kolumn dźwiga półkoliste części przerwanego przyczółka, na których dynamiczne postacie aniołów. Na belkowaniu zewnętrznej pary kolumn statuy świętych karmelitańskich. W środku, pomiędzy częściami przerwanego przyczółka, wznosi się drugie retabulum, mniejsze, z ramą kształtu elipsy, w której umieszczono obraz św. Eliasza na wozie ognistym. W zwieńczeniu ołtarza — monogram Matki Bożej, wpisany w pole gwiazdy ośmioramiennej, otoczonej wiankiem obłoków z aniołkami i promieniami. W dolnym retabulum duży obraz Matki Bożej Szkaplerznej, dzieło Rafała Hadziwicz z XIX w. Pierwotnie był tutaj mniejszy obraz o rozmiarach 122×84 cm, jak to zaznaczono na projekcie ołtarza. Nad archiwoltą ramy 2 aniołki podtrzymujące królewską koronę. We wklęsłych polach między kolumnami, rzeźby śś. proroka Eliasza i patriarchy jerozolimskiego Alberta. Nad statuami kartusze z napisami, podtrzymywane przez putta. Po bokach ołtarza, na wysokości mensy, na postumentach rzeźby aniołów z owalnymi kartuszami w rękach.

Od strony południowej kościoła, na ścianie szczytowej transeptu, znajduje się ołtarz św. Teresy od Jezusa, stylowo i architektonicznie identyczny z ołtarzem Matki Bożej Szkaplerznej.

Nie jest dotychczas znany warsztat snycerski powyższych ołtarzy. Dariusz Kaczmarzyk wskazuje na Wilhelma Barsza, jako na ewentualnego wykonawcę bocznych ołtarzy. Barsz jest bowiem jedynym znanym rzeźbiarzem współpracującym do 1697 r. z Tylmanem. Występuje jako

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ *Liber foundationis* k. 328.

„snycerz i stolarz J. K. Mci”⁹⁰. Kronikarz klasztoru zaznacza, że w 1700 roku rzeźbiarze wykonali ołtarz w kaplicy Matki Bożej, który kosztował bez złocenia 2.000 zł⁹¹. Adnotacja powyższa odnosi się do ołtarza Matki Bożej Szkaplerznej. Pierwotnie znajdował się na tym miejscu ołtarz murowany z obrazem Matki Bożej, restaurowanym w 1700 r. (obraz otrzymał wówczas srebrną szatę). Przy tym ołtarzu erygowane było Bractwo Szkaplerza św. Na pokrycie nowego ołtarza Matki Bożej Szkaplerznej złożyły ofiary: Teresa Gromadzka 600 fl., Jadwiga Zarempkowi-czowa 300 fl., Anna Dapińska 13 fl. 10 gr⁹².

c. Ołtarze Bractwa Różańcowego

W dniu 7 listopada 1825 r. przeniesiono Bractwo Różańcowe od wizytok do kościoła karmelitów bosych. Pochodziło ono z kościoła dominikanów obserwantów. Bractwo Różańcowe miało w świątyni karmelitańskiej dwa ołtarze: Matki Bożej Różańcowej i Najśw. Imienia Jezus — zlokalizowane na dwu głównych filarach przy tarczy. Ołtarze pochodziły z początku XVIII w. W połowie XIX w. zostały gruntownie odnowione. Inwentarz Arcybractwa Różańcowego z 1853 r. podaje, że ołtarze te zostały na nowo wybudowane przez złotników: Ludwika Lama i Waleriana Jodłowskiego⁹³. Natomiast księga akt Kapituły Konwentualnej klasztoru warszawskiego zaznacza, że w dniu 29 sierpnia 1853 r. o. Bruno Wojciechowski, prowincjał, poświęcił dwa ołtarze: Matki Bożej Różańcowej i Imienia Jezus, oba odnowione przez rzeźbiarzy Trajunda i Zweibacka⁹⁴. A zatem wymienieni poprzednio złotnicy warszawscy mogli tylko dokonać pozłocenia ołtarzy lub też ofiarowali pewien fundusz na ich renowację. W czasie restauracji powstały nowe zwieńczenia ołtarzy.

Ołtarz Matki Bożej Różańcowej przy tarczy od strony południowej. Mensę ołtarzową i retabulum z prostokątnym obrazem Maryi flankują dwie kolumny na tle półpilastrów z kapitelami korynckimi. Na rogach belkowania po dwie rzeźby aniołów. W środku nasadnik z owalnym obrazem Matki Bożej Szkaplerznej, zwieńczony monogramem „M” wśród obłoków i promieni. Obraz Matki Bożej Różańcowej malowany na drzewie, w srebrnej sukni z koronami, odnowiony został w połowie XIX w. przez złotnika Nowakowskiego. Poniżej obrazu, na stopniach mensy statua św. Jana Chrzciciela w otoczeniu dwóch serafinów. Po bokach

⁹⁰ Stanisław Lorentz, jw. s. 58.

⁹¹ *Liber fundationis* k. 305.

⁹² ADW C-5-2. *Liber acceptarum et expensarum fabricae conventus Carmelitarum Disc. Varsaviae* k. 105.

⁹³ AKW 4. Inwentarz uposażenia połączonych Bractw: Matki Bożej Szkaplerznej, św. Józefa, Dobrej Śmierci i Bractwa Różańcowego... k. 2.

⁹⁴ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 247.

ołtarza złożone rzeźby: św. Onufrego i św. Nepomucena; na postumentach dwa anioły.

Z drugiej strony tęczy, takiej samej kompozycji ołtarz *Imienia Jezus*. W górnym retabulum, w kształcie elipsy obraz Wniebowzięcia NMP, a w dolnym obraz Dzieciątka Jezus. W tylnej części mensy grupa rzeźbiarska — Zaślubiny św. Józefa z Matką Bożą, z kapłanem Symeonem pośrodku. Po bokach ołtarza statuy śś. Joachima i Anny oraz aniołów na postumentach.

Grupa „Zaślubiny” na lewym ołtarzyku jest najprawdopodobniej dziełem warsztatu snycerskiego Jerzego Plerscha⁹⁵. Jeśli Plersch rzeźbił dla kościoła dominikanów obserwantów, to również należałoby mu przypisać rzeźby z ołtarza Matki Bożej Różańcowej.

d. Kaplice w kościele

Boczne nawy kościoła zredukowane są do rzędów kaplic, otwierających się archiwoltami do nawy głównej. Wzdłuż tej nawy ciągnie się sześć kaplic, po trzy z każdej strony, o wymiarach 4,20×4,90 m. Za transeptem, przed zakrystią i kaplicą Ubiczowania, są pomieszczenia o wymiarach 3,60×3,50 m, w których w XVIII w. były ołtarze. Kaplice otwierają się archiwoltami (szerokimi na 2,90 m, wys. 5 m) do prezbiterium. Kaplice wznoszone były równocześnie z budową kościoła. Kilka z nich ma swoich fundatorów. Obecny stan kaplic i ich dedykacja nie pokrywa się ze stanem pierwotnym. Z biegiem lat następowały zmiany nazw i translokacje ołtarzy.

1. Kaplica św. Anny. Chronologicznie budowę pierwszej kaplicy (pod wezw. św. Anny) rozpoczęto w 1646 r. Fundowała ją Anna Giżycka, kasztelanowa czerska. Na budowę tę uzyskała zgodę konwentu w dniu 30 stycznia 1646 r.⁹⁶ Na wystrój i wyposażenie zapisała sumę 10.000 zł, zabezpieczoną na swoich dobrach. Pod kaplicą zarezerwowała kryptę grobową dla siebie i swojej rodziny. Kaplica znajduje się po prawej stronie kościoła: „*prima penes crucem ecclesiae ad partem dextram*”⁹⁷, czyli w pobliżu ołtarza św. Teresy, pomiędzy pierwszym a drugim filarem transeptu. Znajdujący się tam ołtarz został połączony z funduszu 499 zł Mokrskiego w styczniu 1713 r.⁹⁸ W ołtarzu był obraz św. Anny, pędzla K. Wojniakowskiego⁹⁹. Obecnie w kaplicy mieści się drewniany ołtarz z 1 poł. XIX w. z obrazem św. Wincentego Fereriu-

⁹⁵ Mariusz Karpowicz. *Kilka uwag o rzeźbie w warszawskim kościele Karmelitów*. „Rocznik Warszawski” III 1962 s. 56.

⁹⁶ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 7 v.

⁹⁷ Tamże k. 7.

⁹⁸ ADW C-5-15. *Libër accepti et expensi conventus varsaviensis Carmelitarum Discalceatorum comparatus* A. D. 1688 k. 261.

⁹⁹ *Słownik geograficzny*. Warszawa 1893. T. XIII s. 44.

sza. Obraz zapewne przeniesiono tutaj od wizytek wraz z Bractwem Różańcowym. Kiedy umieszczono go w ołtarzu, nie wiadomo. W 1810 r. w kaplicy był jeszcze stary ołtarz z obrazem św. Anny¹⁰⁰. O obecnie istniejącym wspomina już Bartoszewicz¹⁰¹. Antepedium z czarnego marmuru dębnickiego z ornamentem roślinnym pochodzi z marmurowego ołtarza św. Barbary. Drewniany ołtarz należał do cechu bednarzy, stolarzy i murarzy, jak świadczą insygnia cechowe, wyrzeźbione w dolnych częściach retabulum.

2. Kaplica św. Barbary. Obok kaplicy św. Anny, pomiędzy pierwszym a drugim filarem od ściany fasady kościoła, znajduje się kaplica św. Barbary. Kronika klasztoru wspomina, że świętej tej była poświęcona „*prima capella a foribus ex opposito capellae s. Crucis*”¹⁰². Wzmianka ta nie zgadza się ze stanem faktycznym, gdyż pierwsza kaplica od drzwi kościoła była i jest poświęcona Matce Bożej.

Kaplica św. Barbary jest fundacją Szymona Dunin Mieczyskiego, dworzanina kardynała Radziejowskiego. W kwietniu 1701 r. Mieczyski ofiarował 100 talarów na ołtarz marmurowy św. Barbary¹⁰³. Budowę ołtarza ukończono w 1717 r. Wraz z marmurową posadzką i stopniami kosztował on 50 imperiałów. W tym samym roku konsekracji ołtarza dokonał Adam Rostkowski, bp łucki i prepozyt warszawski¹⁰⁴. Obecnie ołtarz ten nie istnieje. Pozostało po nim tylko antepedium ze stylizowanym ornamentem roślinnym, umieszczone w wyżej opisanej kaplicy. Na miejscu ołtarza marmurowego zbudowano nowy ołtarz. Mensę murowaną i retabulum drewniane z obrazem, flankują oprofilowane kolumny doryckie, murowane, o kolorze marmurkowym. Między kolumnami obraz św. Barbary, stojącej z krzyżem w prawej ręce i palmą męczeństwa w lewej. U jej stóp lew i stos ognisty. Nad obrazem, na fryzie ołtarzowym litery: „S.B.T.” Łuki i ściany kaplicy przyozdobione sztukaterią kasetonową z rozetami i ornamentem roślinnym. Na filarach nagrobki z czarnego i białego marmuru: Antoniego Czaplickiego († 1864) i Marii z Wyczehowskich Polczyńskiej († 1892).

3. Kaplica Zwiastowania NMP. Jest ostatnią kaplicą od strony południowej. Usytuowana pomiędzy ścianą fasady a pierwszym filarem. W 1696 r. staraniem o. Jerzego Brzostowskiego, przeora klasztoru, otynkowano i przyozdobiono kaplicę oraz część kościoła pod chórem muzycznym¹⁰⁵. W dniu 28 marca 1708 r. kapituła klasztoru przyzna-

¹⁰⁰ S. Lorentz, jw.; Aneks 3. *Inwentarz kościoła...* s. 73.

¹⁰¹ *Kościół warszawskie*. Warszawa 1855 s. 124.

¹⁰² *Liber foundationis* k. 333.

¹⁰³ ADW sygn. C-5-2. *Liber acceptarum et expensarum fabricae...* k. 115.

¹⁰⁴ *Liber foundationis* k. 333.

¹⁰⁵ Tamże k. 215.

ła i przydzieliła kaplicę wraz z grobowcem Jackowi i Annie z Kopczyńskich Rywakowskim, w dowód wdzięczności za liczne dobrodziejstwa świadczone kościołowi. Rywakowscy zobowiązali się przyozdobić i wyposażyć kaplicę. Na ten cel zapisali 1.000 zł, zabezpieczając je na swoich dobrach na Krakowskim Przedmieściu ¹⁰⁶.

Dnia 31 marca 1734 r. kapituła postanowiła sprzedać stary ołtarz drewniany z kaplicy Zwiastowania NMP, ponieważ zainstalowano tam nowy ¹⁰⁷, najprawdopodobniej z fundacji Rywakowskich. W nowym ołtarzu był obraz Zwiastowania NMP., malowany przez Szymona Czechowicza ¹⁰⁸. W XIX wieku przeniesiono obraz na ścianę transeptu, obok ołtarza Matki Bożej Szkaplerznej. Na jego miejscu umieszczono obraz Matki Bożej Łaskawej zwanej też Matką Dobrej Śmierci. Uległ on spaleniowi w 1944 r., w czasie powstania warszawskiego. Obecnie jest w tym miejscu kopia tego obrazu z 1963 r. Ołtarz murowany z dwiema kolumnami, oprofilowanymi jak w poprzedniej kaplicy. Na filarze tablica z czarnego marmuru, Józefa Kantego Ossolińskiego, wojewody wołyńskiego (zm. 18 listopada 1780 r. w Rymanowie).

4. Kaplica Matki Bożej Dobrej Śmierci i św. Wawrzyńca. W XVII i XVIII w. od strony północnej, pod dzwonnica znajdowała się kaplica Matki Bożej Łaskawej. Kronika podaje, że w 1696 r. o. Jerzy Brzostowski, przeor klasztoru, „*ultimam capellam versus septentrionem, ubi campanile nunc est, coemento decoravit et incrustavit*” ¹⁰⁹. Następnie kronikarz dodaje, że w tej kaplicy umieszczono obraz Matki Bożej. Stary obraz z XVI w. pochodził z kościoła ruskiego w Moskwie. Otrzymał go w darze król Jan Kazimierz. Król z kolei podarował obraz Klaudiuszowi Doiet ¹¹⁰, prefektowi mennicy królewskiej, którego syn — o. Innocenty od św. Mikołaja — był w zakonie karmelitów. Ten znów w 1664 r. ofiarował obraz do kościoła karmelitów w Warszawie. Obraz umieszczono w kaplicy. Otaczany był wielką czcią i słynął łaskami ¹¹¹. Przedstawia Madonnę z Dzieciątkiem Jezus. Malowany temperą na desce, z połączoną szatą i koronami. Pod koniec XVIII w. usunięty z kaplicy. Inwentarz kościoła i zakrystii z 1810 r. nie wymienia już tego obrazu ¹¹². Na jego miejscu umieszczono podobiznę św. Wawrzyńca. Natomiast obraz Matki Bożej Łaskawej w połowie

¹⁰⁶ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 105.

¹⁰⁷ Tamże k. 155.

¹⁰⁸ *Słownik geograficzny*. T. XIII. Warszawa 1893 s. 44.

¹⁰⁹ *Liber foundationis* k. 215.

¹¹⁰ Mylnie podaje Dariusz Kaczmarzyk, jakoby król podarował obraz karmelitom. Zob. Tylman z Gameren autorem projektów ołtarzy. „Rocznik Warszawski” III-1962 s. 57.

¹¹¹ *Liber fundationis* k. 215; Mieczysław Skrudlik. *Królowa Korony Polskiej*. Lwów 1930 ss. 97—107.

¹¹² Stanisław Lorentz, *ibid.* s. 73.

XIX w. przeniesiono do kaplicy Zwiastowania NMP. W 1927 r. prof. Jan Rutkowski dokonał gruntownej konserwacji obrazu. W 1944 r., w czasie powstania warszawskiego, dla większego zabezpieczenia, znieśiono go do piwnicy klasztornej, gdzie jednak spłonął.

U schyłku XVIII w., po przeniesieniu stąd obrazu Matki Bożej Dobrej Śmierci, kaplicę poświęcono czci św. Wawrzyńca, męczennika. W 1790 r. wymurowano nowy ołtarz w stylu dwóch poprzednich ołtarzy. Umieszczono w nim obraz św. Wawrzyńca, namalowany przez Franciszka Smuglewicza¹¹³.

Kaplica ozdobiona sztukaterią figuralną i kasetonową z rozetami. Na bocznych ścianach płaskorzeźby aniołów z kielichem, palmą i koroną. Na filarze tablica nagrobna Teresy ze Stadnickich Ossolińskiej, wojew. wołyńskiej († 6.V.1776 r.), oraz dwie tablice w ścianie pod chórem muzycznym: Antoniego Inklewicza († 1806) i Teodory z Dańskich Inklewiczowej († 1796).

5. Kaplica św. Jana od Krzyża. Obok kaplicy św. Wawrzyńca, między pierwszym a drugim filarem, znajduje się obecnie kaplica poświęcona św. Janowi od Krzyża. Wyposażenie swoje zawdzięcza ona o. Danielowi od św. Józefa (Zeidliczowi)¹¹⁴. Jego rodzony brat ofiarował klasztorowi złoty naszyjnik. Za fundusz uzyskany ze sprzedaży naszyjnika, w 1696 r. otynkowano kaplicę¹¹⁵. O. Jerzy od św. Wojciecha (Brzostowski), przeor klasztoru, wymurował ołtarz z mensą kamienną. Ołtarz ten wraz z czterema innymi konsekrował bp Popławski w 1700 r.

Obecny ołtarz murowany pochodzi z 1790 r. Owalny obraz św. Jana od Krzyża (pędzla Franciszka Smuglewicza) flankują dwie potężne profilowane kolumny doryckie. Obramienie obrazu zdobią gałązki wawrzynu. Poniżej płaskorzeźba z wyobrażeniem dwu aniołów z narzędziami pokutnymi (łańcuszek, dyscyplina, krzyż, trupia czaszka), symbolizującymi umartwienie. Kaplica przyozdobiona bogato sztukaterią kasetonową z rozetami. Na filarze nagrobek z czarnego marmuru, Józefa Kolasantego Szaniawskiego (1764—1843), organizatora i prezesa prokuratury generalnej.

6. Kaplica św. Krzyża. Trudno dziś ustalić, gdzie w XVII i XVIII w. znajdowała się kaplica pod wezwaniem św. Krzyża. Kronikarz w 1717 r. wspominał, że kaplica św. Barbary (*prima a foribus*), po stronie południowej, była naprzeciw kaplicy św. Krzyża. O ile ta wiadomość pokrywa się z prawdą, to kaplica św. Barbary znajdowała się

¹¹³ Julian Bartoszewicz. *Kościół warszawskie*. Warszawa 1855 s. 122.

¹¹⁴ O. Daniel Zeidlicz pochodził z Krakowa, zmarł w Warszawie w 1728 r. mając 70 lat.

¹¹⁵ *Liber fundationis* k. 215.

między ścianą fasady a pierwszym filarem, gdzie obecnie jest kaplica Matki Bożej Dobrej Śmierci. Naprzeciw niej po stronie północnej znajdowały się kaplica św. Krzyża. Nie zgadza się to jednak z tym, co wyżej było powiedziane o kaplicy Matki Bożej i św. Wawrzyńca. Częste zmiany ołtarzy i tytułów kaplic nie pozwalają na ich nieomyślne umiejscowienie. Kaplica św. Krzyża w XVIII i na początku XIX w. najprawdopodobniej była pomiędzy obecną kaplicą św. Jana od Krzyża a ołtarzem Matki Bożej Szakplerznej w transepcie. Inwentarz kościoła i zakrystii z 1810 r.¹¹⁶ wymienia ołtarz Pana Jezusa na krzyżu drewnianym, znajdujący się w jednej z siedmiu kaplic. Inwentarz wymienia również kilka kaplic obecnie istniejących. Według niego kaplica św. Krzyża mogła się znajdować tylko obok transeptu po stronie północnej. Przypuścić należy, że w XVII w. był tutaj ołtarz Chrystusa Ubiczowanego, który w 1700 r. przeniesiony został do nowej kaplicy Ubiczowania, urządzonej w dawnej zakrystii. Być może, iż w tym roku nastąpiła zmiana kaplic. Chrystusa Ukrzyżowanego przeniesiono z kaplicy pod chórem na miejsce Chrystusa Ubiczowanego. Kronika zdaje się potwierdzać tę hipotezę. Wspomina bowiem, że w 1700 r. o. Jerzy Brzostowski odnowił i wyposażył kaplicę św. Krzyża. Zbudował nowy ołtarz z cegły. W ołtarzu umieścił nowy krucyfiks, dużych rozmiarów, rzeźbiony w drzewie. Dawny zaś krzyż przeniósł do klasztoru, do użytku zakonników¹¹⁷.

Obecnie znajduje się w ołtarzu obraz św. Michała (malowany na miedzianej blasze przez K. Wojniakowskiego), zasłonięty drugim obrazem Anioła Stróża. W 1810 r. obraz św. Michała wisiał w zakrystii¹¹⁸. Dopiero w połowie XIX w. wprowadzono do kościoła Bractwo św. Michała Archanioła. Ponieważ bractwo chciało mieć swój ołtarz, dlatego z kaplicy św. Krzyża usunięto krucyfiks, a na jego miejscu założono obraz św. Michała. W 1859 r. ołtarz św. Michała powierzono opiece bractwa¹¹⁹.

Mensa ołtarzowa i kolumny murowane. Retabulum z drzewa. Na tle kanelurowanych kolumn, rzeźbione figury świętych. Kaplica przyozdobiona sztukaterią kasetonową z rozetami.

7. Kaplica Chrystusa Ubiczowanego. Od strony północnej, w lewym narożniku kościoła, obok prezbiterium znajduje się od 1700 r. kaplica Pana Jezusa Ubiczowanego. Już w początkach fundacji klasztor otrzymał od króla Władysława IV, artystyczny obraz Chrys-

¹¹⁶ S. Lorentz, jw. s. 73.

¹¹⁷ *Liber foundationis* k. 306.

¹¹⁸ St. Lorentz, jw. s. 73.

¹¹⁹ AGAD w Warszawie. *Komisja Województwa Mazowieckiego*, sygn. 933/II. *Akta Karmelitów Bosych w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście* s. 823.

tusa przywiązanego do słupa i ubiczowanego¹²⁰. Cenny ten dar umieszczono pierwotnie w bocznym ołtarzu drewnianej kapliczki. Źródła nie podają, czy obraz uległ zniszczeniu w czasie spalenia kaplicy w 1656 r. Kronika tylko zaznacza, że udało się uratować przed Szwedami i ogniem skarbiec kościelny. Nie jest wykluczone, iż między innymi w ukrytym skarbcu znalazł się dar królewski — istniejący dziś obraz.

Pierwsza wzmianka o istnieniu osobnej kaplicy w murowanym kościele, pochodzi z 1693 r. Nieznana bliżej dobrodziejka klasztoru wyposażyła kaplicę, w której znajdował się, nie złożony dotychczas, ołtarz Chrystusa przywiązanego do słupa¹²¹. Staraniem o. Jerzego Brzostowskiego, przeora klasztoru, przeniesiono w 1700 r. zakrytą z północnego narożnika kościoła na stronę południową. Natomiast dawną zakrytą przemieniono na kaplicę P. Jezusa Ubiczowanego. Na ołtarzu poświęcono srebrne wota za otrzymane łaski. W tym samym roku Słuszką ofiarował srebrną przepaskę dla Chrystusa Ubiczowanego¹²². W dniu 5 lutego 1703 r. klasztor przyjął zapis dóbr Wólka Słópska [!] z częściami Trojany, Laskowo i Kupino, w pow. Kamienieckim, od Ludwika Franciszka Willama z Kaliszan i żony Krystyny de Cisze Jeżowskiej. Kapituła klasztoru w dowód wdzięczności przeznaczyła dla nich obojga kaplicę Chrystusa Ubiczowanego z miejscem pod groby. Zobowiązała się również, z dochodów zapisanych dóbr, wybudować ku czci Chrystusa Ubiczowanego nową kaplicę, w której zakonnicy mieli co miesiąc odprawiać 6 mszy św. w intencji dobrodziejów. Nie wiemy, w jakim stopniu karmelici wywiązali się ze zobowiązania, gdyż dobra zapisane przez Willama były deficytowe i bardzo obciążone długami.

Dopiero w połowie XIX w., słynący łaskami obraz Chrystusa przy słupie otrzymał nowy ołtarz (istniejący do chwili obecnej). W dniu 30 października 1852 r. ukończono jego budowę¹²³. Ołtarz został wykonany ze sztucznego marmuru przez Fryderyka Kuczyńskiego, według planów architekta Adama Nowickiego. Restauracji obrazu i odczyszczenia srebra dokonał Miroszewski. Nowy ołtarz poświęcił o. Bruno Wojciechowski, prowincjał, w dniu 1 listopada 1852 r.¹²⁴

W 1858 r. rzeźbiarz Tomasz Oskar Sosnowski podarował karmelitom do kościoła dwa swoje dzieła: posąg Chrystusa w grobie i Anioła Zmartwychwstania, oba wyrzeźbione z marmuru kararyjskiego w Rzymie¹²⁵. Dla cennej rzeźby Chrystusa w grobie, karmelici postanowili wybudować nową kaplicę, której kosztorys ustalono na 2.451 rubli srebr.

¹²⁰ *Liber foundationis* k. 18.

¹²¹ Tamże k. 198.

¹²² Tamże k. 306.

¹²³ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 97—98.

¹²⁴ Tamże k. 245 v.

¹²⁵ AGAD w Warszawie. *Komisja Wojew. Mazow. i Rząd Guber. Warsz. sygn. 933/II. Akta Karmelitów Bosych w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście* s. 805.

37 1/2 kop. Wniosek poparty życzeniem arcybiskupa, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych (pismem z dnia 8/20 października 1858 r. nr 7496/33882) przedłożyła Rządowi Gubernialnemu Warszawskiemu. Pismem z dnia 25 sierpnia/6 września 1859 r. nr 85641, książę namiestnik Iwan Paskiewicz udzielił pozwolenia na budowę nowej kaplicy oraz na zbieranie ofiar na ten cel w całym kraju¹²⁶. Budowę kierował Marconi, architekt rządowy. Prace ukończono w październiku 1863 r. Koszty budowy wyniosły 4.899 r. s. 38 kop. Zatwierdzenie protokołu odbiorczego nastąpiło 6/18 maja 1864 r.¹²⁷

W dawnej kaplicy przerobiono sklepienia beczkowe na krzyżowe z polichromią, likwidując część chóru zakonnego. Wnętrze kaplicy architektonicznie podzielone na trzy części: prezbiterium, nawę i przedsionek. Prezbiterium i przedsionek (szer. 3 m, dług. 2 m) sklepienie kolebkowo. W prezbiterium ołtarz Chrystusa Ubiczowanego. Okno kaplicy ponad ołtarzem. Nawa zbliżona do kwadratu (szer. 4 m, dł. 4,5 m). Harmonię proporcji niweczy głębiej wpuszczona ściana północna kaplicy o różnicy 80 cm w stosunku do ściany południowej. Być może, że na ścianie tej przewidziany był w przyszłości ołtarz. Krzyżowe sklepienie nawy pokryte ornamentem roślinnym z czterema medalionami, zawierającymi symbole ewangelistów. Ściany wyłożone sztucznym marmurem z precyzyjnie wykonanym gzymsem, obiegającym kaplicę. Fryz z ornamentem roślinno-figuralnym. Na bocznych ścianach malowidła freskowe Matki Bożej Bolesnej i Chrystusa w cierniowej koronie, w obramieniach stiukowych. W środku kaplicy, na postumencie z czarnego marmuru, umieszczono postać Chrystusa złożonego do grobu, dłuta Oskara Sosnowskiego. Kaplicę zamyka kuta brama żelazna. Nad bramą od wewnątrz herb Zakonu Karmelitów Bosych.

8. Inne kaplice. Oprócz wyżej opisanych kaplic, kronika klasztoru wspomina jeszcze o kaplicy św. Kazimierza i ołtarzu św. Jana Nepomucena. Kaplicę wystawił i przyozdobił Kazimierz Czartoryski w 1693 roku. Fundował dla niej ołtarz z drzewa, częściowo złożony¹²⁸. Obraz św. Kazimierza (na blasze miedzianej) z tej kaplicy, znajdował się w 1810 r. w zakrystii¹²⁹. Z powodu braku źródeł, trudno dziś ustalić miejsce tej kaplicy w kościele.

e. Ambona

Sześcioboczna, barokowa usytuowana jest na lewym filarze w krzyżu transeptu. Czas jej powstania przypada na początek XVIII w. Chronologicznie powiązana jest z budową bocznych ołtarzy kościoła. Skoro

¹²⁶ Tamże.

¹²⁷ Tamże s. 895.

¹²⁸ *Liber foundationis* k. 198.

¹²⁹ St. Lorentz, jw. s. 73.

Tylman jest autorem projektów tych ołtarzy, to również przypisać mu należy projekt ambony, jako integralną część wyposażenia kościoła. Zatem można przypuścić, że ambona jest dziełem tego samego warsztatu snycerskiego co i ołtarze.

Pola boków ambony ujęte w archiwolty wspierające się na półpilas-trach, na tle których drewniane rzeźby panujących z terenów misyj-nych (Murzyn, Indianin, Hindus). Suppodaneum stożkowe, oprofilowane, zakończone węzłem w formie kuli. Daszek w formie kopułki. Na zwień-czeniu statua św. Teresy z Avila, wielkiej propagatorki misji karmelitów bosych. Poniżej cztery figury misjonarzy karmelikańskich.

Ambona gruntownie odnowiona w 1854 r. pod kierunkiem architekta Balińskiego, z funduszu Iwana Paskiewicza, namiestnika ¹³⁰.

f. Konfesjonały

Na filarach przy centralnej nawie ustawiono 6 dębowych konfesjo-nałów, w miejscach widocznych i dostępnych zgodnie z prawem kano-nicznym. Barokowe konfesjonały z XVIII w., półotwarte, z kratkami o wzorze IHS wpisanym w koło, posiadają na drzwiach wejściowych herb Zakonu Karmelitów Bosych w pełnym ujęciu.

g. Zakrystia i jej wyposażenie

W XVII w. zakrystia znajdowała się od strony północnej kościoła, gdzie aktualnie jest kaplica Chrystusa Ubiczowanego. Ponieważ było to pomieszczenie bardzo ciemne, o. Jerzy Brzostowski, przeor klasztoru, w 1700 r. przeniósł zakrystię na stronę południową. Przyozdobił ją po-lichromią, obrazami i marmurowym lawaterzem ¹³¹.

Zakrystia dł. 8,40, szer. 5,30 m, sklepiona kolebkowo z lunetami, zaj-muje prawy narożnik kościoła obok prezbiterium.

Wyposażenie jej w paramenta i naczynia liturgiczne było bogate. Kronika klasztorna wspomina, że dzięki wspaniałomyślności dobrodzie-jów, zakrystia została w krótkim czasie tak hojnie wyposażona, jak w in-nych konwentach w ciągu kilkunastu lat ¹³². Królowna Anna ofiarowała drogocenne materiały na ornaty i srebrne sprzęty, między innymi srebr-ne złożone ampułki, materiał zw. altembasem (jedwab turecki przetyka-ny złotem) na ornat, duży kruszec srebra na monstrancję. Andrzej Gem-bicki, bp łucki, ofiarował 400 fl. na wyzłoczenie monstrancji. Grzybowska, starościna warszawska, dała 1.000 fl. na cały komplet szat „ex veluto” — z tkaniny ze złotymi kwiatami. Wdowa Del Pazzis (Delpacyna) ofiaro-wała całkowite wyposażenie na jednego kapłana. Karmelici swoim na-

¹³⁰ AGAD w Warszawie. *Komisja Woj. Mazowieckiego*, sygn. 933/II. *Akta Kar-melitów Bosych w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście* s. 501.

¹³¹ *Liber foundationis* k. 306.

¹³² Tamże k. 34.

kładem też sprawili nowe szaty, kupując w październiku 1641 r. tkaniny czerwoną i białą, a w lutym i sierpniu materiały na ornaty białe i fioletowe¹³³. 21 stycznia 1647 r. kapituła postanowiła wysłać do Rzymu 40 fl. węgierskich na obraz św. Teresy od Jezusa; 50 fl. węgierskich zapisanych testamentem przez Jana Jabskiego na kupienie ornatu do zakrystii i 20 fl. węg. na inne rzeczy sakralne do kościoła. Dnia 15 kwietnia postanowiono kupić kielich za 2.000 zł¹³⁴. W następnym roku, 15 maja, zakupiono drugi kielich za 1.500 zł.

W czasie „potopu szwedzkiego” o. Ludwik od św. Józefa, przeor konwentu, wywiózł skarbiec kościoła do Wiednia, gdzie część zgromadzenia znalazła schronienie¹³⁵. Pozostałe w klasztorze naczynia, szaty, obrazy i bibliotekę umieszczono w skrytce, w której również ocalały¹³⁶. Po powrocie zakonników z Wiednia, w dniu 5 stycznia 1658 r. kapituła postanowiła ukończyć nakładem konwentu złoty kielich, na który starościna warszawska ofiarowała złoto i drogie kamienie¹³⁷. Kielich ten w dniu 3 listopada 1690 r. kapituła postanowiła sprzedać na budowę klasztoru. Uzyskano na sprzedaż pozwolenie od Definitorium Generalnego. Jako powód podano brak funduszy na budowę, oraz zaznaczono, że zakrystia posiada oprócz tego kielicha jeszcze dwa złote i 15 srebrnych z patenami¹³⁸. Jednakże nowy przeor konwentu o. Jerzy Brzostowski, chcąc ratować cenną pamiątkę klasztoru, sprzeciwił się decyzji kapituły i spalił pozwolenie Definitorium Generalnego¹³⁹. Możliwość budowy zapewnił przez zdobycie fundatora w osobie kard. Michała Radziejowskiego.

W 1693 r. zakrystia poniosła znaczne straty. Skradziono drogie szaty, galony złote, łódkę do kadzidła i inne. Złodziejami byli chłopcy, którzy przychodzili do zakrystii. Skradzione przedmioty sprzedawali nie znanej nam jubilerowej. Jubilerowa jako rekompensatę ofiarowała dla zakrystii srebrny kielich bez pateny¹⁴⁰. O. Jerzy Brzostowski wnet uzupełnił straty. Zdobył nowych dobrodziejów. Elżbieta Wieczorkiewiczowa ofiarowała srebrny kielich z pateną. Ubogie kobiety ofiarowały dwa ornaty¹⁴¹. W 1697 r. Ranzowa podarowała cenny materiał na kapę. Drugą kapę otrzymał klasztor od Gabriela Wyhowskiego, dworzanina królewicza Jana Jakuba. Kapa była przetykana srebrem. W 1700 r. przybyły dwie dalmatyki z płaszczem króla Jana III.

W 1699 r. zakrystia poniosła olbrzymie straty. W nocy z 22 na 23 lipca, w czasie Sejmu Generalnego, złodzieje skradli z zakrystii skar-

¹³³ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 2—3.

¹³⁴ Tamże k. 9.

¹³⁵ *Liber foundationis* k. 106.

¹³⁶ Tamże k. 99.

¹³⁷ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 22.

¹³⁸ Tamże k. 73.

¹³⁹ *Liber foundationis* k. 184.

¹⁴⁰ Tamże k. 199.

¹⁴¹ Tamże k. 206.

biec, tzw. skrzynię o trzech kluczach, zamykaną na dwie kłódki i osiem innych zamków. Rozbili ją nad brzegiem Wisły, obok pałacu Kazimierzowskiego. Znajdowały się w niej: 1. szczerozłoty kielich mistrzowskiej roboty — z diamentami, rubinami i perłami; 2. relikwia drzewa Krzyża św. (dar księcia Adama Sanguszki) w złotym relikwiarzu; 3. srebrny relikwiarz św. Teresy; 4. przywilej Władysława IV, króla Polski, na fundację klasztoru warszawskiego, z pieczęcią w srebrnej puszcze; 5. pieniądze: 1.000 tynfów i 88 imperiałów na wydatki zakrystii; 6. dwa sygnety biskupie; 7. pieczęć prowincjała; 8. księgi kapituł prowincjalnych i inne dokumenty. Rozbitą skrzynię z papierami znaleziono nad Wisłą i przyniesiono do konwentu. W 1700 r. schwytano trzech złodziei. Pod naciskiem wydali Żyda, któremu sprzedali skradzione rzeczy. Złodzieje ponieśli śmierć, Żyda wtrącono do więzienia, gdzie zmarł, otruty przez swoich współników¹⁴².

W czasie powtórnej inwazji Szwedów w 1701 r., o. Tymoteusz od św. Damazego, przeor konwentu, wraz z kapitułą postanowił wywieźć skarbiec zakrystyjny¹⁴³. Sprzeciwił się temu fundator klasztoru kard. Michał Radziejowski. Mimo to karmelici cały swój skarbiec oraz srebra i kosztowności karmelitanek bosych wywieźli, pod strażą o. Karola Feliksa od św. Teresy, do Przemyśla. Stąd zaś przewieźli je do Leska i umieścili w pałacu Jana Franciszka Stadnickiego, wojewody wołyńskiego, fundatora klasztoru w Zagórzu. Przeciwnik Stadnickiego — Domeski, urzędnik królewski, nasłał Szwedów na wojewodę, informując gen. Steinbocka o skarbach pałacu. W dniu 15 grudnia 1702 r. generał Steinbock najechał zbrojnie na Lesko. Wojewodę zabrał do niewoli, a skarby uwiózł ze sobą. Z klasztornego skarbcza uratowała się tylko skrzynka ze złotymi naczyniami, przechowywana w mieszkaniu o. Karola Feliksa.

Zrozpaczeni zakonnicy udali się do ks. kard. Radziejowskiego z prośbą o protekcję. Fundator zagniewany, że nie posłuchali jego rady, odmówił pośrednictwa. Dodał bowiem: „Wielu mówi, iż idę za Szwedami, jeśli się zaś wdam w tę sprawę, potwierdzę tym samym opinię pospólstwa, przeciwko sobie samemu”¹⁴⁴. Jednak po pewnym czasie kardynał uległ prośbom poszkodowanych. Napisał list do Pipera, doradcy króla szwedzkiego, oraz dwukrotnie interweniował u samego Karola XII. Użytkali też karmelici poparcie książąt Sapiehów, a nawet samej królowej Marii Kazimiery¹⁴⁵. Wskutek interwencji znakomych protektorów, król szwedzki polecił zwrócić w całości zabrany skarbiec. O. Karol Feliks udał się do obozu szwedzkiego (gdzie przebywał od 15 grudnia

¹⁴² Tamże k. 230.

¹⁴³ Tamże k. 345.

¹⁴⁴ Tamże k. 348.

¹⁴⁵ *Klasztory karmelitanek bosych w Polsce, na Litwie i Rusi* — Warszawa. Karków 1902 s. 135.

1702 do 14 kwietnia 1703 r.) i przywiózł z powrotem rewińdykowany skarb.

Dalsze losy zakrystii klasztornej nie są znane z powodu braku źródeł. Wiadomo tylko, że w dniu 13 listopada 1778 r. kapituła postanowiła sprzedać niektóre naczynia srebrne z obawy przed zabraniami ich na skarb państwa¹⁴⁶. Dochód przeznaczono na ozdobę kościoła.

6. RESTAURACJA KOŚCIOŁA

Każdy budynek co kilka lat wymaga restauracji. Budowa kościoła karmelitów trwała kilkadziesiąt lat. Nic też dziwnego, że wkrótce po jej zakończeniu trzeba było restaurować świątynię. Już w 1714 r. (dnia 10 czerwca) Kapituła Konwentualna postanowiła sprzedać dom „Wieczorkowski” na restaurację kaplicy Matki Bożej¹⁴⁷. W następnym roku (12 kwietnia) postanowiono sprzedać drugi dom, „Kirchemberkowski”, z przeznaczeniem funduszu na budowę kościoła, podatki i inne cele¹⁴⁸.

W trudnościach funduszowych, związanych z restauracją kościoła, przybył z pomocą karmelitom ks. Augustyn Adam Wessel, opat jędrzejowski, rodzony brat Marii Józefy Sobieskiej. Jako wnuk po bracie fundatora *in voto* — Alberta Wessela, pragnął w jakimś stopniu przyczynić się do wypełnienia nie zrealizowanych obietnic swoich przodków. Własnym nakładem opat odnowił i przyozdobił część budynku kościoła. Świadczy o tym wmurowany pod chórem muzycznym kartusz z herbem Rogala Wesslów oraz marmurowa tablica z napisem:

„Deo, quo nihil melius solitudini qua nihil beatius,
Virtuti, qua nihil oportunius,
Hanc, a se renovatam ornatamque Edificii [!] partem

Augustinus Wessel

Abbas Andreovien[is] consecravit, dicavit, devovitque

A. D. 1716”.

Bartoszewicz zaznacza, że pierwotnie tablica z kartuszem herbowym znajdowała się nad wejściem do kościoła¹⁴⁹, a więc nad portalem jego starej fasady. W czasie budowy nowej fasady, tablicę przeniesiono do wnętrza świątyni i wmurowano w ścianie pod chórem muzycznym. Z treści inskrypcji wynika, że użyty zwrot: „*hanc, a se renovatam ornatamque aedificii partem*” — odnosi się do fasady, w której umieszczono tablicę. A zatem Wessel odnowił i przyozdobił fasadę kościoła. Zapew-

¹⁴⁶ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 201.

¹⁴⁷ Tamże k. 115.

¹⁴⁸ Tamże k. 117.

¹⁴⁹ *Kościół warszawskie*. Warszawa 1855 s. 116.

ne w tym też czasie powstało ogrodzenie cmentarza przed kościołem, oraz mała dzwonnica murowana.

Bernardo Bellotto Canaletto ok. 1780 r. utrwalił na płótnie kościół karmelitów z cmentarzem i pałacem Radziwiłłów (ryc. 81). Cmentarz był oddzielony od ulicy (Krakowskiego Przedmieścia) ogrodzeniem murywanym z cegły z kratami żelaznymi. W środku ogrodzenia brama główna na cmentarz z boniowanymi filarami, sklepieniami wnekami i wazonami na szczytach. Z południowej strony cmentarza, w przedłużeniu ogrodzenia dzwonnica murowana, wysokością równa szczytowi niższej kondygnacji fasady. (Pierwotnie dzwonnica była drewniana. Wybudował ją cieśla Albert w 1676 r. za 1.300 zł. według planów zatwierdzonych przez Definitorium Prowincjalne¹⁵⁰). Drewniana wieża stała z północnej strony kościoła, obok kaplicy św. Wawrzyńca¹⁵¹.

Na obrazie Canaletta, w południowym narożniku cmentarza pomiędzy dzwonnica a pałacem Radziwiłłowskim, znajduje się murowany domek. Był to przytułek dla czterech ubogich, wzniesiony nakładem Wojciecha Bogdanowicza, obywatela warszawskiego, za zgodą Kapituły Konwentualnej z dnia 31 stycznia 1747 r.¹⁵² Ubodzy zobowiązani byli sprzątać kościół.

Dla swej fasady kościoła karmelitów Schröger opracował odpowiednią dla jej artyzmu oprawę architektoniczną. Stworzył projekt dwuplanowego cmentarza¹⁵³ z kolumnowymi bramkami, sarkofagami, grupami rzeźbiarskimi. Z jego południowej strony zaprojektował dom z kolumnadą. Projektu cmentarza jednak nie zrealizowano. Natomiast budowę oficyny z kolumnadą rozpoczęto w 1781 r. Projekt Schrögera uległ znacznym modyfikacjom.

O dawniejszych renowacjach wnętrza kościoła wiemy tylko to, że o. Klemens od Niepokalanego Poczęcia NMP (Tinelli), przeor klasztoru, w 1731 r., z upoważnienia przełożonego generalnego, zawarł umowę z architektem Józefem Fontaną, o odmalowanie kościoła za 140 zł węgierskich¹⁵⁴. Na wstępie swych prac Fontana otrzymał zadatek w wys. 50 zł węgierskich. Następny przeor o. Grzegorz od Ofiarowania NMP (Toroszowicz) wraz z Kapitułą Konwentualną postanowił zerwać kontrakt z Fontaną, z powodu zbyt wygórowanej sumy i braku funduszy. Równocześnie w dniu 3 lipca 1732 r. postanowiono zawrzeć nowy kontrakt z architektem Józefem Scotti, o dokończenie malowania świątyni za 30 zł węgierskich, wypożyczonych od Wojciecha Glińskiego¹⁵⁵.

¹⁵⁰ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 52.

¹⁵¹ *Liber foundationis*, k. 215.

¹⁵² *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 161.

¹⁵³ Gabinet Rycin. BUW. *Budownictwo sakralne. Kościół i klasztor Karmelitów Bosych* nr 47—50.

¹⁵⁴ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 138.

¹⁵⁵ Tamże k. 138.

Kapitalnej renowacji i restauracji kościoła dokonano dopiero w połowie XIX w. Wcześniejsze zabezpieczenie jego fundamentów przeprowadzono już w 1723 r.¹⁵⁶, ponieważ z powodu braku odwodnienia i miękkiego gruntu piwnice i fundamenty zaczęły się rysować. Z początkiem XIX w. znów rysy pojawiły się na fasadzie świątyni. Karmelici powiadomili o niebezpieczeństwie prefekta Departamentu Warszawskiego. Pismem nr 1037 z dnia 25 sierpnia 1810 r. prefekt zwrócił się do Stanisława Węgrzeckiego, prezydenta miasta, o wysłanie miejskiego budowniczego do zbadania rysów kościoła. Delegowany budowniczy miasta Zaczkowski (pismem z dnia 10 września 1810 r.) powiadomił Węgrzeckiego o porysowaniu fasady kościoła — „co jednak żadnym niebezpieczeństwem nie grozi”¹⁵⁷. Na remont trzeba było poczekać jeszcze 35 lat.

Dopiero przeor o. Bruno Wojciechowski pismem z dnia 9 września 1845 r. zwrócił się do Rządu Gubernialnego Warszawskiego o remont kościoła, przysłanie budowniczego w celu zrobienia kosztorysu i o wydanie funduszu na restaurację¹⁵⁸. W odpowiedzi na prośbę przeora Rząd Gubernialny wysłał Konopkę, adiunkta budowniczego gubernialnego, dla zbadania potrzeby restauracji. Dnia 14/26 lutego 1847 r. o. Bruno Wojciechowski prosił ponownie o przyspieszenie remontu i wykonanie kosztorysu, ze względu na niebezpieczeństwo zwalenia się murów kościoła. Do podania załącza orzeczenie budowniczego, który uznał konieczność szybkiej restauracji fundamentów fasady kościoła oraz polecił zabezpieczyć mury przez podstemplowanie, zanim nie nastąpi restauracja¹⁵⁹. W odpowiedzi na pismo klasztoru, Sekcja Wyznań Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych pismem z dnia 14/26 lutego 1847 r. L. 27631/2296 wyznaczyła Bakulskiego, budowniczego gubernialnego, do opracowania kosztorysu restauracji kościoła¹⁶⁰. Kosztorys Bakulskiego określony na sumę 16.326 rubli sr. 61 kop. został zatwierdzony przez Rząd Gubernialny. Fundusz ten okazał się za mały. Przekonał się o tym delegowany przez Komisję członek Rady Budowniczej Gołoński. Stwierdził on, że zaprojektowane prace restauracyjne są tylko zabezpieczeniem przed dalszą ruiną budynku. Należałoby jednak wyreperować gruntownie dachy, odrestaurować ściany wewnętrzne i zewnętrzne, przerobić całkowicie ramy okienne, a przede wszystkim odnowić fasadę kościoła. Na powyższe szczegóły Gołoński przedłożył jeszcze dodatkowy kosztorys na 6.903 rubli sr. 71 kop. Ponieważ Komisja Rządowa Spraw

¹⁵⁶ Tamże k. 128.

¹⁵⁷ AGAD w Warszawie. Komisja Wojewódzka Mazow. i Rząd Gub. Warsz. sygn. 962. *Akta Karmelitów Bosych w Warszawie* k. 58—62.

¹⁵⁸ Tamże sygn. 933/II. *Akta Karmelitów Bosych w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście* k. 119.

¹⁵⁹ Tamże k. 159.

¹⁶⁰ Tamże k. 162.

Wewnętrznych i Duchownych nie dysponowała funduszami na ten cel, kosztorys z planami roboczymi, w dniu 17/29 sierpnia 1848 r. nr 3977/26705 odesłała Radzie Gubernialnej¹⁶¹. W odpowiedzi sekretarz stanu przy Radzie Administracyjnej zakomunikował Komisji Rządowej odezwę ministra sekretarza stanu (z dnia 24 listopada) 6 grudnia 1848 r. nr 2695), zawierającą upoważnienie cara Mikołaja I do udzielenia oo. karmelitom bosym na restaurację kościoła sumy 6.903 rubli sr. 71 kop. z funduszu zarezerwowanego do dyspozycji „Jego Cesarskiej Mości”.

Według rozliczenia z sumy tej przeznaczono¹⁶²:

na przerobienie dachów nad kościołem	2.214 rubli sr. 83 kop.
na restaurację fasady z ciosowego kamienia	2.284 rubli sr. 56 kop.
na odnowienie ścian wewnątrz i zewnątrz kościoła	509 rubli sr. 28 kop.
na przerobienie sklepień fundamentów fasady	604 ruble sr. 4 kop.
na nowe okna i naprawę posadzki marmurowej	721 rubli sr. —
na ekstraordynarię	570 rubli sr. —

Razem 6.903 ruble sr. 71 kop.

Po załatwieniu wszelkich spraw drogą administracyjną, Rząd Gubernialny w dniu 30 kwietnia 1849 r. wezwał przedsiębiorstwa budowlane przetargiem publicznym do wykonania robót restauracyjnych kościoła¹⁶³. W wyniku licytacji mistrz murarski Józef Makowski zobowiązał się przeprowadzić restaurację świątyni za sumę 6.614 rubli srebrnych¹⁶⁴. Na dozorcę prac remontowych Komisja Rządowa powołała Maksymiliana Pawłowskiego, budowniczego klasy I, a kierownictwo całością prac powierzyła Stefanowi Balińskiemu, architektowi i generalnemu budowniczemu¹⁶⁵.

W zatwierdzonym kosztorysie pominięto jednak wydatki na roboty blacharskie, dlatego przydzielono jeszcze dodatkową sumę 483 r. sr. 70 kop. na ich pokrycie. Kapitałny remont świątyni karmelitańskiej został przeprowadzony w latach 1849—1851. Architekt Baliński w dniu 12/24 września 1851 r. przedłożył rządowi protokół odbiorczy restauracji kościoła¹⁶⁶.

Po zakończeniu remontu ks. Jan Dekert, prałat i archidiakon, poświęcił odnowioną świątynię w 13 niedzielę po Zesłaniu Ducha Św., 18 sierpnia 1850 r.¹⁶⁷ W uroczystości wzięli udział: ks. bp Antoni Melchior Fi-

¹⁶¹ Tamże k. 189.

¹⁶² Tamże k. 205.

¹⁶³ *Dziennik Urzędowy Guberni Warszawskiej 1849 r.* nr 19 s. 451.

¹⁶⁴ AGAD sygn. 933/II. *Akta Karmelitów Bosych w Warszawie* s. 275.

¹⁶⁵ Tamże s. 257.

¹⁶⁶ Tamże s. 383.

¹⁶⁷ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 243.

jałkowski (bp hermopolitański, administrator warszawski), ks. Maciej Narusiewicz (dziekan warszawski), Tomasz Le Brun (sekretarz rady administracyjnej, radca stanu), Brujewicz (radca stanu, dyrektor przemysłu i rzemiosła), Wojciech Skowroński (referendarz stanu, dyrektor wydziału wyznań), Andrault (prezydent miasta), Rogoziński (prezes generalny archiwum Królestwa Polskiego), Stefan Baliński (architekt i budowniczy gubernialny) oraz Józef Makowski (budowniczy).

Po restauracji kościoła należało odnowić również jego wewnętrzne urządzenie. Energiczny prowincjał i zarazem przeor klasztoru — o. Bruno Wojciechowski wszelkimi sposobami zabiegał wokół tej sprawy. W 1852 r. w kaplicy Chrystusa Ubiczowanego wzniesiono nowy ołtarz (wykonany przez Fryderyka Kuczyńskiego według planów Adama Nowickiego). W 1853 r. odnowiono ołtarze Matki Bożej Różańcowej i Imienia Jezus (odnowienia dokonali rzeźbiarze Trajund i Zweiback)¹⁶⁸. W następnym roku karmelici uzyskali pozwolenie Rady Administracyjnej (z dnia 13/25 lipca 1854 r. nr 23965) na wewnętrzną restaurację kościoła, szczególnie na odnowienie wielkiego ołtarza i dwóch bocznych w transepcie oraz ambony, a także na powiększenie chóru muzycznego i sprawienie nowych organów¹⁶⁹. Kosztorys odnowienia wymienionych obiektów ustalono na 7.648 rubli sr. 20 1/2 kop. Z powodu braku funduszy, Rada Administracyjna pozwoliła karmelitom zbierać ofiary na ten cel w całym kraju przez okres jednego roku. Namiestnik królestwa Paszkiewicz w imieniu cara Mikołaja I przeznaczył na ambonę i nowe organy sumę 1.000 rubli sr.¹⁷⁰. Zakończeniem restauracji kościoła była budowa nowej kaplicy, a właściwie przebudowa — dokonana przez Henryka Marconiego (1859—1863) — dla rzeźby Chrystusa w grobie dzieła Sosnowskiego. W tym czasie drugie dzieło Sosnowskiego — Anioła Zmartwychwstania — umieszczono w nawie głównej kościoła, naprzeciw ambony. Na postumencie napis: „Pamięci Bronisława w 1828 r. i Eugeniusza w 1845 r. zmarłych, h. Nałęcz, Sosnowskich, poświęca brat T. O. Sosnowski”.

7. BUDOWA KLASZTORU

Za pozwoleniem bpa Andrzeja Szołdrskiego z 2 listopada 1639 r.¹⁷¹, aktem intromisji w dniu 24 listopada tegoż roku, karmelici boski weszli w prawne posiadanie drewnianego dworku, zapisanego im przez Barba-

¹⁶⁸ Tamże k. 247.

¹⁶⁹ AGAD w. Warszawie. Komisja Woj. Mazow. i Rząd Gub. Warsz. sygn. 933/II. *Akta Karmelitów Bosych w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście* s. 501.

¹⁷⁰ Tamże.

¹⁷¹ Ks. Józef Nowacki. *Dzieje archidiecezji poznańskiej*. T. II. *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*. Poznań 1964 s. 768.

rę Krasicką, wojewodzinę podolską. Dwór ten, po przeprowadzonej akomodacji, służył za klasztor. W panoramicznych widokach Warszawy Gabriela Bodenehra¹⁷² i E. J. Dahlberga¹⁷³ z połowy XVII w. klasztor karmelitów bosych przedstawiony jest jako dom jednopiętrowy z dachem dwudziałowym, na podobieństwo litery M. Ze sztychu Jana Krzysztofa Haffnera wynikałoby, że składał się on z trzech budynków ze sobą połączonych, z oddzielnymi dachami dwuspadowymi i oknami w szczytach.

Dnia 10 maja 1656 r. Szwedzi spalili klasztor wraz z innymi budynkami Krakowskiego Przedmieścia. Zgromadzenie schroniło się do zamku królewskiego i przebywało tam aż do 16 lipca. W tym czasie zakonnicy przygotowali sobie prymitywne mieszkanie wewnątrz murów wznoszonego kościoła¹⁷⁴. W 1660 r. o. Ludwik od św. Józefa, przeor konwentu, zbudował dla zakonników kilka cel¹⁷⁵ z funduszków obligacyjnych, uzyskawszy na to zgodę Kapituły Konwentualnej w dniu 13 czerwca¹⁷⁶. Na Kapitule Prowincjalnej w Lublinie, w dniu 8 maja 1661 r. wybrano na przeora klasztoru warszawskiego o. Mateusza od św. Michała. Po objęciu urzędu rozpoczął on restaurację klasztoru zniszczonego przez Szwedów. Zbudował dla zakonników 20 cel mieszkalnych, wewnątrz tynkowanych. Cały klasztor połączył ze wznoszonym kościołem. Zbudował chór zakonny nad zakrystią w północnym narożniku kościoła. W klasztorze przebywało 12 ojców kapitularnych, kilku kleryków odbywających studia teologiczne i bracia konwersi. W 1677 r. prawie całe zgromadzenie musiało opuścić konwent z powodu zarazy. Część zakonników udała się do klasztorów w Poznaniu i Grodnie, a część zamieszkała na folwarku wsi Szopy¹⁷⁷. W tym czasie w konwencie warszawskim trzech ojców i trzech braci padło ofiarą zarazy. Między innymi zmarł przeor o. Jozafat Tyszkiewicz, ogromnie zasłużony przy budowie kościoła. Na jego miejsce wybrano o. Kazimierza od Wniebowstąpienia Pańskiego.

Sprawą pilną i ważną dla klasztoru było ogrodzenie go murem klauzurowym. W tym celu karmelici zawarli kontrakt z Jerzym Lubomirskim, marszałkiem wielkim koronnym. Z powodu pochyłości i wilgotności bagiennej terenu, konwent odstąpił Lubomirskiemu 10 łokci ogrodu od strony Wisły, z narożnikiem południowym. Marszałek zaś zobowiązał się zapłacić 1.400 zł i zbudować swoim nakładem mur z dwóch stron: od pałacu i od Wisły¹⁷⁸. Na przeszkodzie temu przedsięwzięciu stanęła

¹⁷² Muzeum Narodowe w Warszawie. Dz. Graf. Pol. nr kl. 28056.

¹⁷³ Puffendorf. *De rebus a Carolo Sveciae rege gestis*. Nürnberg 1696.

¹⁷⁴ *Liber foundationis* k. 98.

¹⁷⁵ Tamże k. 106.

¹⁷⁶ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 26.

¹⁷⁷ *Liber foundationis* k. 130.

¹⁷⁸ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 48.

jednak śmierć Lubomirskiego (we Wrocławiu). Pałac przeszedł w posiadanie Michała Radziwiłła, wicekanclerza i hetmana polnego WKL. W dniu 10 czerwca 1676 r. kapituła postanowiła wznowić kontrakt z Radziwiłłem. Kontrakt ten znów nie wszedł w życie z powodu śmierci Radziwiłła¹⁷⁹. Jego syn Karol Stanisław, niechętny był karmelitom i rozwiązał umowę¹⁸⁰. Dopiero w 1682 r. o. Zygmunt od Ducha Św. (Kazimierz Wicherski), przeor klasztoru, zgromadził materiały i rozpoczął budowę murów¹⁸¹. Podkanclerz (Karol Radziwiłł) zaprotestował przeciw wznoszeniu muru w pobliżu jego pałacu, wszczynając proces w sądzie nuncjatorskim w Warszawie. Na miejsce budowy przybył osobiście Opi-tius Pallavicini, nuncjusz apostolski, wraz z komisją. Ponieważ odległość murów od pałacu wynosiła ponad 30 łokci, sąd wydał wyrok pomyślny dla karmelitów¹⁸². Klasztor i ogród otoczono murem. W 1695 r. (29 listopada) Kapituła Konwentu pozwoili podkanclerzowi zbudować spichlerz w narożniku nad Wisłą¹⁸³. Po objęciu urzędu kanclerza WKL, Karol Stanisław Radziwiłł, pragnąc ozdobić swój pałac, prosił karmelitów o odstąpienie 10 łokci ogrodu od strony Wisły. W zamian za to Radziwiłł dał im 10 łokci swego ogrodu i podpisał wieczysty oblig na 100 fl. Kapituła przychyliła się do prośby kanclerza w dniu 16 września 1698 r.¹⁸⁴ Definitorium Generalne w Rzymie w dniu 19 listopada 1699 r. zezwoliło na tę zmianę, polecając przesunąć mur dalej¹⁸⁵.

W 1682 r., po wybudowaniu ogrodzenia, karmelici położyli fundamenty pod wschodnie skrzydło domu zakonnego (od strony Wisły)¹⁸⁶. W ogrodzie założyli sadzawkę na ryby, połączoną kanałem z rzeką.

Drewniany klasztor chylił się ku upadkowi. Groziła mu ruina. Toteż w dniu 5 lutego 1686 r. Kapituła Konwentu postanowiła rozpocząć budowę nowego murowanego domu¹⁸⁷. Dla zdobycia funduszków postanowiono sprzedać drewniany budynek, położony na Krakowskim Przedmieściu, między pałacem Radziwiłła a dworem generała Debiusza, w miejscowości zw. „Gostowskie” i „Ostrorożyna”. Definitorium Generalne w Rzymie w dniu 30 marca 1686 r. udzieliło pozwolenia na sprzedanie nieruchomości, polecając jako warunek przenieść ciężącą na niej obligację wieczystą 116 mszy św. na inne dobra nieruchome lub sumę kapitałną, a pieniądze uzyskane ze sprzedaży obrócić na budowę klaszto-

¹⁷⁹ *Liber foundationis* k. 129.

¹⁸⁰ 27 paźdz. 1679 r. karmelici odstąpili Radziwiłłowi działkę ziemi za 1.000 zł pod budowę łaźni. *Acta capituli...* k. 55.

¹⁸¹ *Liber foundationis* k. 155.

¹⁸² Tamże k. 155.

¹⁸³ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 83.

¹⁸⁴ Tamże k. 88.

¹⁸⁵ Tamże k. 91.

¹⁸⁶ *Liber foundationis* k. 156.

¹⁸⁷ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 68.

ru¹⁸⁸. Za dom karmelici otrzymali 6.000 zł. Obligację wieczystą przenieśli na sumę 7.000 zł zabezpieczoną na dobrach Gołków, spadkobierców Boratyniego. Jeszcze w lutym 1686 r. sprzedali 35 000 cegieł¹⁸⁹. Z uzyskanej sumy wyposażyli cegielnię, zapewniając większą produkcję. W latach 1686—1690 przygotowano materiały do budowy. Dla zdobycia funduszu o. Agataniół od Zbawiciela, przeor, zwrócił się do króla Jana III Sobieskiego o wsparcie klasztoru w budowie. Przywilejem z dnia 30 lipca 1688 r. Sobieski polecił skarbnikowi wypłacać karmelitom co roku po 500 zł przez okres 5 lat¹⁹⁰. Po upływie tego czasu, prologował przywilej jeszcze na następne 3 lata.

W 1690 r. przystąpiono do budowy. Dnia 13 kwietnia kapituła postanowiła zawrzeć umowę z Benedyktem, majstrem murarskim, o założenie fundamentów klasztoru od strony pałacu Radziwiłła i elewację dwóch ścian pod cele zakonników, za sumę 1.300 zł i 4000 cegieł¹⁹¹. Prace murarskie rozpoczęły się już w kwietniu. Założenie fundamentów było utrudnione z powodu miękkiego gruntu, użyto więc do nich dużych bloków kamiennych spojonych mocną zaprawą murarską. Na nich wzniesiono mury i 4 cele wzorcowe¹⁹².

Dla zdobycia funduszy na dalszą budowę, konwent zaciągnął pożyczkę 1.000 zł, oraz w dniu 24 sierpnia 1690 r. postanowił sprzedać dom „Bremerowski”, darowiznę Elżbiety Bremerowej, matki o. Demetrego od Ofiarowania NMP. Dom kupił Wawrzyniec Srzednik za 6.500 zł. Definitorium Generalne zgodziło się na tę transakcję dnia 9 października 1690 r.¹⁹³ Z otrzymanej sumy przeznaczono 5.000 zł na zakupienie realności zw. „Scholasterię”, a należącej do Kapituły Katedralnej św. Jana, położonej w bezpośredniej styczności z klasztorem, gdyż realność ta okazała się konieczną pod budowę nowego klasztoru. Nabycie jej jednak nie było łatwe. Ilekroć dochodziło do zawarcia kontraktu kupna i sprzedaży, kanonicy anulowali ofertę. Nie pomogła nawet protekcja kard. Radziejowskiego¹⁹⁴. (Dopiero w 1729 r. udało się karmelitom kupić „Scholasterię”, odległą o 5 łokci od refektarza¹⁹⁵). Wobec tego, kapituła całą sumę za sprzedaż domu przeznaczyła na budowę klasztoru. Ponadto o. Mateusz od św. Jana Ew. (Rogaliński), za zgodą kapituły postanowił na ten cel sprzedać złoty kielich pochodzący z donacji Grzybowskiej, starościny warszawskiej. Uzyskał nawet zgodę Definitorium Generalnego. Dnia 6 listopada 1690 r. o. Piotr Jakub a S. Maria przeprowa-

¹⁸⁸ Tamże k. 67. Por. *Liber foundationis* k. 165—166.

¹⁸⁹ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 68.

¹⁹⁰ *Liber foundationis* k. 176.

¹⁹¹ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 72.

¹⁹² *Liber foundationis* k. 181.

¹⁹³ Tamże k. 182—183.

¹⁹⁴ Tamże k. 183.

¹⁹⁵ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 133.

dził wizytację generalną w klasztorze. Nakazał on przeorowi i dyskretem pod sankcjami złożenia z urzędu, aby zakupili wystarczającą ilość drzewa na wypalenie cegły do dalszej budowy klasztoru. Sumę 458 zł węgierskich przyznaną dekretem sądu asesorskiego z dnia 24 kwietnia 1690 r., od Jerzego Tyszkiewicza, starosty abelskiego, wizytator polecił zużytkować również na budowę klasztoru ¹⁹⁶.

8. KS. MICHAŁ RADZIEJOWSKI, PRYMAS POLSKI, FUNDATOREM KLASZTORU (ryc. 80)

Kiedy ks. kard. Michał Radziejowski dowiedział się za pośrednictwem swego siostrzeńca o. Jerzego Brzostowskiego (ryc. 84) o trudnym położeniu klasztoru pod względem finansowym i o zamiarach sprzedaży złotego kielicha na budowę, wspaniałomyślnie ofiarował karmelitom swą pomoc. W 1691 r. na ręce o. Piotra Damiana od św. Tomasza (Kozaczyńskiego), przeora konwentu, złożył 6.000 zł na budowę. Taką samą sumę ofiarował w następnym roku ¹⁹⁷. Zapewnił klasztorowi stałą pomoc w budowie. Wkład jego przyniósł widoczne skutki. Już w 1692 r. najęto większą ilość murarzy. Zgromadzono materiały i znacznie podciągnięto mury ¹⁹⁸. W 1693 r. ukończono budowę skrzydła od strony pałacu Radziwiłłowskiego. Założono wiązania dachowe i dachówkę sprowadzoną z Gdańska. W dwóch kondygnacjach przygotowano dwanaście cel do zamieszkania. W tym też roku zgromadzenie przeniosło się do nowych cel ¹⁹⁹.

Na Kapitule Prowincjalnej, odbytej w klasztorze Niepokalanego Pożęcia NMP. w Krakowie w kwietniu 1694 r., przeorem klasztoru warszawskiego został o. Jerzy od św. Wojciecha (Brzostowski), spokrewniony z wielkimi rodami ojczyzny i z samym kardynałem Radziejowskim. Przyczynił się on w największym stopniu do ukończenia i wyposażenia kościoła i konwentu. Natychmiast po objęciu urzędu przystąpił do budowy klasztoru. Skrzydło wschodnie od strony Wisły ukończono, otynkowano i wybielono. Podobnie otynkowano front konwentu od strony

¹⁹⁶ Arch. Archidiec. Warsz. C-5-2. *Liber acceptarum et expensarum fabricae conventus Carmelitarum Discalc. Varsaviae* k. 50—51.

¹⁹⁷ *Liber foundationis* k. 194—195.

¹⁹⁸ Tamże k. 198.

¹⁹⁹ O. Jerzy od św. Wojciecha (Stanisław Brzostowski) ur. w 1648 r. w woj. rawnkim. Studiował retorykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Do nowicjatu wstąpił w Krakowie 26 maja 1668 r. Prof. złożył 26 maja 1669 r. Studia filozoficzno-teologiczne ukończył w Lublinie. Pełnił urząd przeora w konwentach w Wilnie, w Wiśniczu i trzykrotnie w Warszawie. Piastował urząd prowincjała i dwukrotnie definitora generalnego. Inicjator budowy klasztoru w Zagórzu i domu karmelitanek na Wesołej w Krakowie. Zmarł w Rzymie, dnia 29 czerwca 1721 r.

miasta i zamku królewskiego²⁰⁰. Wykończono tam cele w dwóch kondygnacjach, przez zasklepienie, otynkowanie, położenie podłóg, okien i drzwi. W tym też roku rozebrano drewniany refektarz i korytarz od południa, i założono fundamenty kamienne pod nowy.

W 1695 r. ukończono budowę korytarza (od strony południowej i zachodniej w pobliżu kościoła), długiego na 30 łokci. Z parteru na drugą kondygnację wyprowadzono szeroką klatkę schodową. Chór przeniesiono ze strony północnej na stronę południową. Zrobiono w nim nową podłogę, postawiono nowe ławki, piec i ołtarz z obrazem Matki Bożej, wymalowanym kosztem konwentu. Złożony ołtarz do chóru ufundowała księżna Ludwika Czartoryska, wdowa po Antonim Czartoryskim²⁰¹. W tym też roku założono fundamenty pod refektarz w skrzydle północnym²⁰². Zbudowano je z bloków kamiennych, zakupionych od wieśniaków we wsi Szopy.

Na wiosnę 1696 r. kontynuowano budowę refektarza. Założono fundamenty pod kuchnię i „hypokaust”. W kuchni wykopano studnię, w której wody na 8 łokci. Obok ustawiono zbiornik na wodę z grubych bierwion dębowych. W kuchni też zainstalowano umywalnię kamienną. Ponad refektarzem postanowiono wybudować bibliotekę, a nad kuchnią magazyn, celę i lektorium²⁰³.

W następnych latach (1697—1700) wykończono i całkowicie wyposażono refektarz oraz kuchnię. Na korytarzu przed refektarzem umieszczono lawaterz z herbem „Junosza” Radziejowskiego zrobionym z białego marmuru. Obok refektarza, w miejscu dziękczynienia po posiłkach, zbudowano ołtarz według planów przywiezionych z Włoch przez o. Jerzego Brzostowskiego. Po bokach ołtarza herb domu Radziejowskich z insygniami kardynalskimi w armaturze. Pod refektarzem urządzono pieć ubikacji, z kanałem odprowadzającym wodę do ogrodu.

Na miejscu dawnego klasztoru drewnianego, o. Jerzy Brzostowski wybudował furtę klasztorną z plebanią (*claustrum exterius*), połączoną korytarzem z właściwym klasztorem (*claustrum interius*). Obok wybudował klatkę schodową. Na piętrze wykończył cele mieszkalne²⁰⁴. W marcu i kwietniu 1700 r. wybudował skarbiec (umocniony kratami), do którego kard. Radziejowski przekazał swe kosztowności. W 1701 r. fundator złożył przeszło 10.000 zł na zbudowanie balustrady kamiennej na skarpie w ogrodzie klasztornym. Podzielona na kilka segmentów, wyłożona została trawkami. W następnych latach położono posadzkę na korytarzach. Ukoronowaniem budowy klasztoru miało być mauzoleum kard. Radziejowskiego, wybudowane na wzór mauzoleum Adriana

²⁰⁰ *Liber foundationis* k. 200.

²⁰¹ Tamże k. 205.

²⁰² Tamże.

²⁰³ Tamże k. 211.

²⁰⁴ Tamże k. 307.

w Rzymie²⁰⁵. W tym celu zwieziono Wisłą olbrzymie głazy i kamienie, składając je w ogrodzie klasztornym. Plan nie został zrealizowany.

W dowód wdzięczności dla fundatora klasztoru, na ścianie wschodniej wewnętrznego dziedzińca karmelici wmurowali z czarnego marmuru herb „Junosza” Radziejowskiego, w barokowym kartuszu pod kardynalskim kapeluszem. W otoku herbu umieścili napis: „*Michael S. R. E. Presbiter Cardinalis Radziejowski*”. Poniżej kartusza w 1699 r. umieszczono tablicę marmurową z następującą inskrypcją:

Eminentissimo et Reverendissimo S. R. E. tit. S.
M. de Pace Presbytero Cardinali Radziejowski
Archiepiscopo Gnesnensi Legato nato Regni
Poloniae et M. D. L. primoque
Principi, serenissimis regibus Michaelis I cognato,
Joannis III nepoti, prudenti sub interregno
Moderamine, constanti sub turbine,
Reipublicae fortitudine, zelo ac pietate Patriae
Patri, ob spretum nominandi ac coronandi, in
Publica discordia fastum, re et nomine primati
Religionis catholicae propugnatori,
Morum ac ecclesiasticae disciplinae restauratori.
Coenobii hujus fundatori, pauper sed in
Votis dives Carmel[itarum] Discal[ceatorum] Religio nunquam
moriturae gratitudinis monumentum posuit
Anno Domini 1699.

Z wdzięczności za fundację klasztoru, na wniosek przeora warszawskiego o. Piotra Damiana od św. Tomasza, w dniu 8 maja 1694 r. Kapituła Prowincjalna (zebrana w klasztorze Niepokalanego Poczęcia w Krakowie) ustanowiła specjalne modły o pomyślność dla prymasa Radziejowskiego, a po śmierci modlitwy w całej prowincji jak za zakonnika²⁰⁶.

Z polecenia przeora o. Jerzego Brzostowskiego jeden z ojców warszawskich — prawdopodobnie Rudolf od św. Piotra i Pawła (Martini) — napisał życiorys kard. Radziejowskiego, który wydany został w Wenecji pt.: *Aquila Gallica inter liliis*²⁰⁷. Kronikarz wspomina, że jeden egzemplarz znajdował się w bibliotece konwentu²⁰⁸.

Uzasadniona była wdzięczność karmelitów dla fundatora. Jego wkład w budowę klasztoru był wielki. Według dochodów księgi fabrycznej

²⁰⁵ Tamże k. 300.

²⁰⁶ AKC 20. Ex hac parte libri inveniuntur tum epistolae primorum s. N. Congregationis patrum nostrorum, tum ordinationes general. k. 13.

²⁰⁷ *Liber foundationis* k. 277.

²⁰⁸ Tamże.

konwentu²⁰⁹, Radziejowski w latach 1691—1705 złożył zakonnikom na budowę 111.097 zł 10 gr. Ponadto, w swoim testamencie zapisał 10.000 zł na konserwację klasztoru, restaurację dachów, okien i całego budynku²¹⁰.

W dniu 12 października 1705 r. w Gdańsku prymas Polski ks. kard. Michał Radziejowski zakończył życie²¹¹. Wiadomość o śmierci fundatora napełniła smutkiem zgromadzenie. W dniu 29 marca 1706 r. Kapituła Konwentualna na wieczne czasy zobowiązała się względem fundatora do następujących obligacji: corocznie w dniu 12 października uroczysty aniwersarz, z mszami wszystkich kapłanów klasztoru; ponadto w każdym tygodniu dwie godziny modlitwy myślniej, dyscypliny i litanie²¹². Wdzięczność karmelitów przetrwała aż do kasaty.

Po śmierci fundatora budowa konwentu została doprowadzona do końca. Przekazy historyczne nie wspominają o dalszej budowie. Zapewne drobne szczegóły pozostały do wykończenia. Wiadomo tylko, że w dniu 19 listopada 1748 r. kapituła postanowiła sprzedać dwie armaty spiżowe na wybudowanie bramy do ogrodu²¹³. Armaty zakupione zostały przez o. Ignacego od Matki Bożej Anielskiej (Płomińskiego), przeora konwentu w l. 1742—1745, za sumę 100 zł od Grabowskiego, skarbnika królewskiego. Przeznaczono je pierwotnie na dzwony. Później na ołtarz główny św. Józefa. Wreszcie o. Klemens Tinelli, przeor, sprzedał armaty księciu Radziwiłłowi, podczaszemu W. K. Lit., za 130 zł. Za uzyskany fundusz zbudował poniżej skarpy bramkę, przesklepioną półokrągłą arkadą z trójkątnym szczytem. W tympanonie umieszczono kartusz herbowy Radziejowskiego z napisem na fryzie: „*Dignus est Agnus aperire et accipere gloriam, hon[or]em et benedictionem*” (Apoc. 5).

Marek Kwiatkowski²¹⁴ określa czas powstania bramki na lata dziewięćdziesiąte XVII w. Jako projektodawcę przyjmuje hipotetycznie Tylmana, który w tym czasie pracował dla karmelitów (projekty ołtarzy). Skoro jednak bramka powstała w połowie XVIII w., należałoby raczej przypisać autorstwo architektowi tego okresu. Nie jest jednak wykluczone wcześniejsze powstanie projektu. Za Tylmanem przemawia chronologia budowy ogrodzenia klasztorowego.

²⁰⁹ Arch. Archidiec. Warsz. C-5-2. *Liber acceptarum et expensarum fabricae conventus Carmelitarum Discalc. Varsoviae 1678—1796*.

²¹⁰ Tamże k. 145.

²¹¹ Tamże.

²¹² *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 101.

²¹³ Tamże k. 166.

²¹⁴ Marek Kwiatkowski. W związku z siedemnastowiecznymi relikiami. „Rocznik Warszawski” III 1962 s. 49.

9. ARCHITEKTURA KLASZTORU

Klasztor w kształcie czworoboku prostokątnego, usytuowany jest na Skarpie po stronie północno-wschodniej ściany prezbiterialnej kościoła. Od południa graniczy z pałacem Radziwiłłowskim, od wschodu za murami ogrodu biegnie ul. Furmańska, a od północy Bednarską. Ściana południowego skrzydła jest przedłużeniem murów kościoła, a właściwie zakrystii. Skrzydło południowe posiada 35 m długości i 15 m szer.; skrzydło wschodnie 66 m dł., 7,5 m szer.; północne — 42,5 m dł., 15 m szer.; zachodnie, przyległe kościołowi — 60 m dł., 7,5 m szer. Budynek klasztorny dwukondygnacyjny, podpiwniczony. Pomieszczenia i korytarze łączące skrzydła poszczególnych kondygnacji, sklezione kolebkowo z oknami w lunetach. W środku czworoboku — wirydarz o wymiarach 17,5×27,5 m. Klasztor budowany według planu większego. Konstytucje przewidywały dla niego oprócz oficyn — 45 cel mieszkalnych oraz 5—7 cel dla chorych²¹⁵. Przepisy dotyczące wymiarów nie zostały całkowicie zachowane. Oto kilka przykładów:

Chór zakonny	powinien mieć	dł. 40 palm =	9,60 m—	ma 8,60 m.
Refektarz	" "	dł. 60 palm =	15,84 m—	ma 16,84 m.
Cela zakonna	" "	szer. i		
		dł. 13 palm =	3,12 m—	ma szer. 3,15,
				dł. 4,10 m.
Korytarze	" "	szer.	—	ma 2,80
		10 palm =	2,40 m	i 3,00 m.

Niektóre oficyny zostały przebudowane. Nie można dziś ustalić ich oryginalnych wymiarów. Na parterze skrzydła południowego znajduje się obecnie kaplica seminaryjna (o wymiarach 6,70×18 m), powstała z dwóch lub trzech mniejszych sal klasztornych. W trzech kondygnacjach wschodniego skrzydła mieszczą się cele zakonne, po 15 w jednej kondygnacji. Na krużgankach klasztornych w 1810 r. wisiało 18 obrazów świętych Pańskich, oraz portrety 30 biskupów Zakonu, 9 wybitniejszych karmelitów i 11 fundatorów klasztorów w Polsce²¹⁶. W refektarzu były trzy freski namalowane w 1702 r. przez Michała Palloniego za sumę 733 fl. 10 c.²¹⁷ Obecnie w refektarzu stoi lawaterz marmurowy (z herbem Radziejowskiego), który pierwotnie umieszczony był przed wejściem do niego, w korytarzu.

Architektura zewnętrzna klasztoru bez szczególniejszych walorów artystycznych. Ściana północna podzielona lizenami, a wschodnia gzymsem horyzontalnym między kondygnacjami. Na szczególną uwagę zasługuje szczyt barokowy od strony zachodniej skrzydła północnego.

²¹⁵ AP 7. *Acta capituli... Constitutiones...* k. 49.

²¹⁶ St. Lorentz, *op. cit.* s. 73.

²¹⁷ D. Kaczmarzyk, *op. cit.* s. 58.

Posiada on trójkątny tympanon z wolutami i obeliskami po bokach. Nowsza przybudówka (mieszkania) z przełomu XIX/XX w. znacznie zmniejszyła elewację frontową klasztoru. Ponad skrzydłem przyległym do kościoła, w pobliżu siedemnastowiecznego chóru zakonnego, wznosi się niska wieżyczka z dzwonem, który niegdyś zwoływał zakonników na godziny kanoniczne i Anioł Pański.

Poza czworobokiem właściwego klasztoru, wysuwa się nieco naprzód budynek o wymiarach przyziemia 14×17,5 m, zw. *claustrum exterius* lub plebania. Od północnej strony ściana frontowa z ryzalitem boniowanym, zwieńczonym nasadnikiem z przyczółkiem. Ściany parteru również boniowane. W tym dwupiętrowym budynku mieściła się furta klasztorna i pokoje dla gości. Mieszkali w nich często biskupi — stąd nazwa „pokoje biskupich”. Przez dłuższy czas zajmował je Andrzej Załuski, bp płocki²¹⁸.

10. KLASZTORNE CEGIELNIE

Pierwszym warunkiem wzniesienia kościoła i klasztoru było przygotowanie materiałów budowlanych. Podstawowym materiałem była cegła. Nie mając funduszy na kupno, karmelici sami ją wypalali. Cegielnie karmelickie nie tylko dostarczały cegły do budowy klasztoru, lecz również stały się źródłem zysku. Odbiorcami byli magnaci i architekci, wznoszący pałace w Warszawie.

Już w 1642 r. karmelici mieli swoją cegielnię. Dnia 18 grudnia sprzedali 10.000 cegieł notariuszowi Czerskiemu. Za otrzymany fundusz rozbudowali cegielnię zapewniając jej większą produkcję²¹⁹. 18 lutego 1646 r. postanowili zbudować nowy piec do wypalania, za 200 zł²²⁰. 26 sierpnia zakupiono za 90 zł część pola do użytku cegielni²²¹ znajdującej się na Lipkowie. Świadczy o tym umowa z Albertem Wessel, chorążym królewskim. Z jego funduszu zakonnicy wybudowali nową cegielnię w Mokotowie, z tym warunkiem, że Wessel będzie przez 3 lata użytkownikiem cegielni na Lipkowie. Kapituła klasztorna zaakceptowała tę umowę w dniu 30 kwietnia 1647 r.²²² Kontrakt był korzystny dla konwentu. Cegielnia lipkowska znajdowała się zbyt daleko od klasztoru, toteż w dniu 22 października 1651 r. karmelici postanowili ją zlikwidować, tym bardziej, że właściciel lipkowskiej realności hipotecznej usiłował zabrać ją na swój użytek²²³.

²¹⁸ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 136.

²¹⁹ Tamże k. 3.

²²⁰ Tamże k. 7.

²²¹ Tamże k. 8.

²²² Tamże k. 9.

²²³ Tamże k. 17.

Wobec powyższego, cegielnia na Mokotowie nabrała znaczenia. We wrześniu 1659 r. (po inwazji szwedzkiej) przeprowadzono jej remont, a 11 sierpnia 1667 r. powiększono jej zasięg i przestrzeń kupując w tym celu pole za 200 zł od młynarza Adama Soikowica. W tym samym czasie klasztor otrzymał majątek na Solcu od Stefana Hankiewicza, notariusza i sekretarza królewskiego. Teren ten przeznaczono na skład drewna i materiału budowlanego ²²⁴.

Jan Kazimierz, król Polski, pragnąc wesprzeć budowę kościoła, przywilejem z dnia 21 lutego 1668 r. dał karmelitom grunt pod następną cegielnię we wsi Mokotów. Darowizna powyższa należąca do dóbr królewskich, według pomiarów Franciszka Johnny (geometry Księstwa Warszawskiego) z 1810 r., obejmowała 2 morgi chełmińskie i 260 prętów ²²⁵. Na Mokotowie koncentrowały się więc główne cegielnie klasztoru, dobrze wyposażone, zapewniające wysoką jakość eksploatacji. Wobec tej centralizacji, w dniu 2 kwietnia 1675 r. kapituła postanowiła sprzedać cegielnię na Ujazdowie, jako niepotrzebną i nieinratną. Otrzymała na to pozwolenie od Definitorium Generalnego w Rzymie, dnia 7 maja 1675 r. Fundusz ze sprzedaży przeznaczono na budowę świątyni ²²⁶.

Cegielnie mokotowskie najlepiej prosperowały w tym okresie. Z księgi dochodów i rozchodów budowy kościoła ²²⁷ dowiadujemy się, że karmelici sprzedawali cegłę architektom, przedsiębiorcom budowlanym i magnatom:

1677 — 28 maja sprzedali Radziwiłłowi, kancl. WKL	20 000 cegieł.
1680 — w kwietniu otrzymali za cegłę:	
od architekta Bellottiego	324 fl.
od architekta Bellottiego za cegły mniejsze (<i>pro partialis</i>)	42 fl.
od Augustyna Locciego	180 fl.
1685 — 7 stycznia na potrzeby klasztoru sprzedali	50 000 cegieł.
1686 — 6 lutego na potrzeby cegielni sprzedali	35 000 cegieł.
1688 — w lipcu dochód za cegłę	732 fl.
od Wawrzyńca Rybickiego	308 fl.
od Andrzeja Knabiego	220 fl.
od biskupa kujawskiego	22 fl.
1688 — w sierpniu — dochód	1.000 fl.
od Andrzeja Knabiego	120 fl.
od architekta Szulca za 5000 c.	120 fl.

²²⁴ Tamże k. 24.

²²⁵ AGAD w Warszawie. Komisja Woj. Mazow. i Rząd Gub. Warsz. sygn. 933/I. *Akta Karmelitów Bosych w Warszawie* k. 87.

²²⁶ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 47.

²²⁷ ADW C-5-2. *Liber acceptarum et expensarum fabricae conv.*

1689 — w maju — dochód	1.130 fl.
w czerwcu — dochód	894 fl.
od archit. Szulca za 11 500 c.	500 fl.
od archit. Szulca za 3500 c.	94 fl. 3 gr.

Księga dochodów i rozchodów budowy klasztoru nie wyszczególnia nazwisk drobnych nabywców cegły, lecz ogólny dochód z miesiąca. Dochód ten w pierwszym rzędzie przeznaczano na utrzymanie cegielni. Wydatki były znaczne. I tak np. w miesiącu maju 1687 r. wynosiły ²²⁸:

„Pro lignis ad lateritium	374 fl.
pro tegulis ad lateritium	60 fl.
pro lateris ex fornace	15 fl. 27 gr
Vectoribus lignorum	16 fl. 5 gr
Fabriis lignaris	8 fl. 12 gr
Pro clavis ad lateritium	15 fl.
Operariis circa tectum in lateritio	10 fl.
Laterario pro factura laterum	16 fl. 17 gr
Muratorii circa fornacem in lateritio	5 fl.
Vectoribus lignorum ad lateritium	24 fl. 20 gr
Laterario pro factura laterum	33 fl.
Pro lignis ad lateritium	206 fl.
Laterario pro factura laterum	30 fl.
Vectoribus lignorum	13 fl.
Operario circa lignatatorii	4 fl.
Vectori lignarum	6 fl.
Laterario pro factura laterum	22 fl. 7 gr
Vectoribus lignorum	30 fl.
„ „	2 fl.
Summa totius expensae	879 fl. 88 gr

Z chwilą ukończenia budowy kościoła i klasztoru na Krakowskim Przedmieściu, cegielnie karmelitów utraciły rację bytu. Nie były potrzebne klasztorowi. Stąd też aktem z dnia 18 marca 1715 r. kapituła postanowiła oddać cegielnię mokotowskie w dzierżawę na 7 lat architektowi Karolowi Bay (Bai) ²²⁹. Równocześnie upoważniła go do wybudowania szopy długiej na 100 łokci i murowanego pieca do wypalania cegły. Architekt zobowiązany był corocznie dawać klasztorowi 1000 sztuk cegły jako znak zależności (*subditionis*). W drugiej połowie XVIII w. cegielnie straciły na znaczeniu. W końcu, dnia 24 maja 1803 r. karmelici sprzedali realności na Mokotowie, gdzie dawniej wznosiły się cegielnie, kanonikowi krakowskiemu ks. Józefowi Danikowskiemu ²³⁰.

²²⁸ Tamże k. 31.

²²⁹ *Acta capituli conventus varsaviensis* k. 116.

²³⁰ Tamże k. 219.

11. DZIAŁALNOŚĆ KLASZTORU

Na przestrzeni 225 lat istnienia klasztoru na Krakowskim Przedmieściu, karmelici rozwijali wielokierunkową działalność. Pracowali nad pogłębieniem życia wewnętrznego w społeczeństwie. W teologii asceetycznej i mistycznej reprezentowali szkołę karmelitańską, opartą na doktrynie hiszpańskich reformatorów Karmelu: św. Jana od Krzyża i św. Teresy z Avila. Przyczynili się wydatnie do rozwoju kultury i oświaty przez własne Kolegium Filozoficzno-Teologiczne, w którym wykształcili 265 kapłanów, przez prowadzenie publicznych dysput, udostępnianie biblioteki i wydawanie dzieł. W chwilach krytycznych narodu, dla potrzeb społecznych oddawali klasztor na szpital i koszary armii napoleońskiej i polskiej. Przez 40 lat w murach konwentu znajdowały się: Archiwum Metryki Koronnej, Biura Hipoteczne i Prokuratoria Generalna. Wreszcie, za udział w powstaniu styczniowym 1863 r. i działalność rewolucyjną w obronie Ojczyzny, karmelici przymocą zostali wyrzuceni z klasztoru, do którego mają słusne prawo.

12. FAKTY I WYDARZENIA ²³¹

- 1639** — 1 maja, Wilno. Pozwolenie Władysława IV, króla Polski, na fundację klasztoru karmelitów bosych w Warszawie.
 2 listopada. Andrzej Szోłdrski, biskup poznański, udziela pozwolenia na fundację.
 24 listopada. Intromisja karmelitów w zapisane dobra.
- 1640** — Powołanie królewicza Jana Kazimierza do Zakonu Karmelitów i jego pobyt w Zakonie Jezuitów.
- 1643** — 13 kwietnia. Rozpoczęcie budowy kościoła i założenie kamienia węgielnego przez bpa Andrzeja Szółdrskiego w obecności królowej.
- 1651** — W sierpniu zmarła córka króla Jana Kazimierza — Maria Anna Teresa, pochowana w habicie u karmelitanek bosych.
 W listopadzie zmarła księżniczka Anna Konstancja, dobrodziejka klasztoru.
- 1652** — 9 stycznia królowi Janowi Kazimierzowi urodził się syn Zygmunt Kazimierz, który zmarł w miesiąc później.
- 1653** — Kwiecień. Zaraza nawiedziła Warszawę. Zgromadzenie udało się do folwarku we wsi Szopy.

²³¹ Zestawienie ważniejszych wydarzeń z kroniki klasztoru i innych źródeł archiwalnych.

- 1655** — Styczeń. Królowa Ludwika przekazała karmelitom do Kamieńca 2.000 fl. na wykupienie dzieci z niewoli tatarskiej.
- 1655—1656** — Zniszczenia szwedzkie w Warszawie.
- 1656** — 1 kwietnia, Lwów. Śluby króla Jana Kazimierza.
10 maja. Szwedzi palą klasztor.
- 1671** — Na życzenie karmelitów król Michał Wiśniowiecki pisze prośbę do papieża Klemensa X o beatyfikację Sł. B. Jana od Krzyża.
- 1677** — Trzech ojców i trzech braci zmarło w klasztorze na zarazę.
- 1696** — W skład Kapituły Konwentualnej wchodził następujący ojcowie: przeor Jerzy Brzostowski, Kazimierz od Wniebowstąpienia Pańskiego, Tymoteusz od św. Damazego, Norbert od Ducha Św., Brokard od św. Wawrzyńca, Gabriel od Jezusa Maryi, Edmund od św. Michała, Władysław od bł. Jana od Krzyża, Rudolf od śś. Piotra i Pawła, Teodozjusz od św. Szymona, Jan od Krzyża, Rajmund od św. Michała, Daniel od św. Józefa, Justyn od św. Konstantego.
- 1701** — 28 października. Uroczysta konsekracja kościoła, dokonana przez biskupa poznańskiego Mikołaja Święckiego.
Wojna północna.
- 1705** — 1 września. Rozpoczęły się w klasztorze układy o pokój pomiędzy Polską a Szwecją. Po trzech miesiącach układów podpisano (w klasztorze) przymierze w dniu 18 listopada 1705 r.
- 1730** — 9 lipca. W drodze do Moskwy królewicz portugalski Emanuel zatrzymał się na jeden dzień w klasztorze.
- 1731** — 21 marca. Na prośbę bpa Józefa Załuskiego, referendarza król., karmelici oddali stancje biskupie w klasztorze do zamieszkania na trzy lata Andrzejowi Załuskiemu, bpowi plockiemu, za 30 zł rocznie, a w latach sejmu za 60 zł.
- 1735** — Klasztor przyłączono do prowincji litewskiej.
- 1736** — Litwini zajęli klasztor. Dnia 20 kwietnia odbyła się w nim Kapituła Prowincjalna prowincji litewskiej św. Kazimierza.
- 1737** — 10 maja na Kapitułe Generalnej w Rzymie przywrócono klasztor warszawski prowincji polskiej. Definitorium Prowincjalne w Wiśniczu w dniu 18 sierpnia obrało o. Gaudentego od Ducha Św. przeorem w Warszawie.
- 1745** — Styczeń. Początek nowej fundacji w Zakrzewie k. Torunia.
- 1756** — 10 kwietnia. Kapituła Konwentualna postanowiła przyjąć do

klasztoru archiwum księcia Czartoryskiego, wojewody ruskiego, i umieścić je w miejscu, gdzie dawniej miał bibliotekę biskup Załuski, referendarz koronny.

1757 — 16 kwietnia. Na prośbę Zapolskiego, kapituła zgodziła się na umieszczenie w klasztorze (w miejscu gdzie dawniej miał swoje archiwum Czartoryski) Archiwum Królewskiego.

1777 — 23 maja. Karmelici wypożyczyli od ks. Andrzeja Dąbrowskiego 20.000 zł na budowę kamienicy na gruncie klasztornym, gdzie dawniej była kamienica Mościckich.

1794 — Rząd pruski zajął klasztor na koszary. Karmelitom pozostawiono tylko kilka cel. Z nadejściem armii napoleońskiej znów wojsko francuskie zajęło klasztor na koszary i przysposobienie obuwia dla armii. Zabrano refektarz, kuchnię i cały dom z wyjątkiem 6 cel, które pozostawiono zakonnikom. W czasie przemarszów armii na wschód i z powrotem konwent wydał na wyżywienie wojska 3.831 zł 21 gr. Żołnierze palili ogniska na korytarzach, niszczyli drzwi, okna. Zalewali wodą sklepienia pomieszczeń.

1806 — Cały parter i I piętro klasztora zajęto na szpital wojskowy. O. Henryk od Matki Bożej, przeor, w dniu 27 grudnia wniósł skargę do Najwyższej Izby Wojennej i Administracji Publicznej, że zwierzchność szpitala usiłuje wyrzucić z klasztora zakonników. Karmelici dali na ujazdowskie koszary 6.000 zł. Do 2 szpitali (Dzieciątka Jezus i Kazimierzowskiego) przekazali: 10 łóżek, 15 materaców, 10 sienników, 17 poduszek, 17 kołder, 26 prześcieradeł, 15 koszul.

Po wyjściu wojsk francuskich z Warszawy, Komisja Kwaterunkowa ponownie przeznaczyła klasztor na koszary dla Sasów. Natłok w klasztorze (wojskowych z kobietami i dziećmi) był wielki. Po wyjściu Sasów, klasztor zajęło wojsko polskie. Z kolei zamieszkało w nim znów wojsko austriackie. Po wyprowadzeniu się Austriaków, Urząd Kwaterunkowy znowu przeznaczył klasztor na koszary.

1809 — 25 lipca. Budowniczy Departamentu Warszawskiego Stanisław Micielski stwierdza, że na korytarzach klasztora sklepienia są bardzo popękane i zaklesłe. Grożą zawaleniem. Z biblioteki pozabierane deski. Uszkodzone dachy.

1810 — 10 września. Budowniczy miasta Zaczkowski stwierdza, że „wewnątrz klasztor jest zdezelowany i zruinowany [!], bez drzwiów, pieców, okien, sklepienia i mury popękane, przez wojskowych zruinowany”.

- 1811 — 3 lipca. Prowincjał o. Henryk Nowacki i przeor warszawski o. Justyn Kobierski sporządzają wykaz zniszczeń, dokonanych przez wojsko w klasztorze i proszą Prefekta Departamentu Warszawskiego o poskromienie żołnierzy oraz z powodu braku funduszków o zwolnienie konwentu od podatków.
- 1816 — Listopad. Kapituła klasztoru przekazała Dyrekcji Inżynierów w dzierżawę za sumę 2.000 zł rocznie na magazyny: cały korytarz dolny z 12 celami, korytarz zw. okólnikiem, salę na II kondygnacji i ogródek zw. palisadą.
- 1817 — 13 maja. Józef Zajączek, namiestnik królewski, postanowił zająć nie zamieszkaną część klasztoru na Towarzystwo Dobroczynności.
- 1820 — 25 kwietnia, Warszawa. Na posiedzeniu Rady Administracyjnej, namiestnik królewski Józef Zajączek postanowił zająć dwie kondygnacje klasztoru karmelitów bosych na Archiwum Metryki Koronnej i Akt Hipotecznych Województwa Mazowieckiego i Miasta Warszawy. Prawo własności pozostawia karmelitom. Przejęcie lokalu w zarząd Komisji Rządowej nastąpiło już od 1 stycznia 1820 r. Czynsz w sumie 4.000 zł rocznie za odstąpienie części klasztoru, w tym roku miała płacić Komisja Rządowa Przychodu i Skarbu, a od 1 stycznia 1821 r. Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Podatki podymnego zwyczajnego i nadzwyczajnego, brukowego i ogniowego w sumie 1.751 zł 20 gr rocznie, miał pokryć ze swoich funduszków Urząd Muncypalny.
- 1850 — 18 sierpnia. Ks. Jan Dekert, archidiakon warszawski, poświęcił odnowiony kościół.
- 1859 — 24 września. Po 40 latach wyprowadziła się z klasztoru Prokuratoria Generalna. Przeniesiono Archiwum Metryki Koronnej i biura hipoteczne. Ponieważ dawne cele mieszkalne były przeobrażone na sale i biura, zakonnicy mieszkali w tym okresie na parterze, w jednej części klasztoru. Budynek, nie remontowany przez tak długi okres, znajdował się w stanie ruiny. Karmelici rozpoczęli remont gmachu. Kosztorys restauracji, wykonany przez architekta Marconiego, wynosił 14.864 rubli srebr. 72 kop.
- 1862 — 22—24 sierpnia. Odbyło się triduum z okazji 300 rocznicy Reformy Karmelu. Dekorację kościoła wykonał Walerian Jodłowski, artysta malarz. Papież Pius IX udzielił wiernym odpustu zupełnego. Głównym celebransem był ks. bp Henryk Plater.

1863 — 23 listopada. Przejęcie dóbr klasztoru na skarb państwa, jako przejaw represji po nieudanym powstaniu styczniowym. Do przejęcia tych dóbr, gubernator cywilny warszawski Rożnow upoważnił (w dniu 21 listopada) Michnowskiego i Chylińskiego.

1864 — Styczeń. Br. Wawrzyniec od św. Kajetana (Drozdys), jako subdiakon, w klasztorze karmelitów bosych przy ul. Krakowskie Przedmieście wygłaszał „podburzające” kazania i namawiał żołnierzy wojska rosyjskiego, aby przechodzili do grup powstańczych. Wyrokiem sądu polowego pozbawiony został wszystkich praw stanu i skazany na 15 lat katorgi w kopalniach syberyjskich (Paweł Kubicki bp. *Bojownicy Kapłani*. Sandomierz 1933. T. III s. 706).

2 stycznia. Specjalna kancelaria namiestnika królewskiego do spraw stanu wojennego pismem z 2/14 stycznia 1864 r. nr 18 powiadomiła dyrektora gł. Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, że Eliasza Garbowski, kleryk klasztoru oo. karmelitów przy ul. Krakowskie Przedmieście, został skazany przez sąd polowy na pozbawienie wszystkich praw stanu i na 15-letnią katorgę w kopalniach syberyjskich.

Styczeń. Br. Michał Pałejkis, karmelita bosy, kleryk, za udział w powstaniu został pozbawiony wszystkich praw stanu i skazany na osiedlenie na Syberii.

O. Mikołaj Kołakowski, karmelita bosy, w 1863 r. potajemnie opuścił klasztor i przyłączył się do powstania.

O. Franciszek Zawadzki, karmelita bosy z Warszawy, przebywał na wygnaniu w guberni wołogodzkiej.

27 października/8 listopada. Dekretem cara Aleksandra II zniesiono klasztor karmelitów bosych w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu, „za jawny i udowodniony udział w buntowniczych działaniach przeciwko rządowi”. Dekret wraz z instrukcją do wykonania przekazany został na ręce administratora archidiecezji warszawskiej przez Czerkaskiego dnia 15/27 listopada 1864 r.

29 listopada. Piętnastu karmelitów bosych zostało siłą zabranych z klasztoru warszawskiego i przewiezionych do oo. karmelitów trzewickowych w Oborach. W warszawskim Karmelu pozostali jeszcze do 3 grudnia o. Augustyn Dworakowski i o. Gabriel Piskorski. Ostatnim przeorem (z kolei 102) był o. Florian od św. Józefa (Piskorski).

13. NOWA FUNDACJA PRZY UL. RACŁAWICKIEJ 31

Z chwilą wskrzeszenia prowincji Ducha Św., karmelici rozpoczęli starania o rewindykację kościoła i klasztoru na Krakowskim Przedmieściu, pozostającego w użytkowaniu i posiadaniu Seminarium Duchownego Archidiecezji Warszawskiej. Niestety, starania nie przyniosły żadnego rezultatu. Władze kościelne nie zdecydowały się na zwrot klasztoru Zakonowi.

Nowa fundacja karmelitów w stolicy powstała w dniu 22 stycznia 1944 r. przy ul. Czeczota 29. O. Józef od Matki Bożej z Góry Karmelu (Jan Prus), prowincjał, pismem z dnia 18 lutego zwrócił się do Kurii Metropolitalnej w Warszawie o pozwolenie na otwarcie nowego klasztoru. W odpowiedzi na prośbę, Kuria Metropolitalna (aktem z dnia 18 lutego 1944 r. nr 1123) zezwoliła na otwarcie nowego domu zakonnego przy ul. Czeczota, oraz kaplicy pod wezwaniem św. Józefa, z prawem przechowywania Najśw. Sakramentu. Wnet jednak, bo już w sierpniu 1944 r. — w czasie powstania warszawskiego dom uległ zniszczeniu. Od stycznia do czerwca 1945 r. karmelici mieszkali przy ul. Odyńca.

Dnia 22 sierpnia 1945 r. Wydział Kwaterunkowy miasta Warszawy, nakazem nr 15786 przydzielił konwentowi oo. karmelitów bosych dom przy ul. Ursynowskiej 52, z zastrzeżeniem anulowania nakazu w każdej chwili. Zakonnicy mieszkali w nim do 14 września 1947 r.

Z chwilą wypowiedzenia mieszkania przy ul. Ursynowskiej, zarząd prowincji w dniu 15.IV.1947 r. wniósł prośbę do Wydziału Administracji Nieruchomości Zarządu m. st. Warszawy, o wydierżawienie i pozwolenie na remont budynku nr 31 przy ul. Racławickiej, z przeznaczeniem na kaplicę i klasztor karmelitów bosych. W odpowiedzi Wydział Administracji Nieruchomości, pismem z dnia 30 kwietnia 1947 r. nr II-42-V/27076/47, ustosunkował się pozytywnie do przedłożonej prośby. Również Wydział Inspekcji Budowlanej, 26 czerwca 1947 r. (nr 1850/15-II-581/47) pozwolił na roboty wstępne nad odbudową domu. Nieruchomość ta, oznaczona nrem hip. 8028, należała do Paulina Wacława Miszewskiego, przebywającego w Anglii. Chcąc zdobyć prawo własności budynku, karmelici spowodowali postanowienie Sądu Grodzkiego w Warszawie z dnia 16 sierpnia 1947 r., przywracające Miszewskiemu prawo własności nieruchomości hip. 8028. Na podstawie tego postanowienia, Paulin Miszewski, przed notariuszem publicznym w Londynie w dniu 26 czerwca 1948 r., zrzekł się powyższej nieruchomości w Warszawie na rzecz Zakonu Karmelitów Bosych. Minister Administracji Publicznej decyzją z dnia 30 grudnia 1948 r. odmówił zatwierdzenia tej darowizny. W związku z tym, Paulin Miszewski udzielił karmelitom szerokiego pełnomocnictwa do administrowania w jego imieniu powyższą nieruchomością i użytkowania jej, z prawem zawierania wszelkich umów i załatwiania spraw urzędowych.

Całkowicie zniszczony w powstaniu warszawskim dom został odbudowany przez karmelitów w l. 1947—1948. Kosztorysy na odbudowę budynku z 15 pokojami i wybudowanie publicznej kaplicy wykonało Przedsiębiorstwo Budowlane Z. Pisarski i J. Stępniewski w Warszawie (ul. Rejtana 3 m. 10). Koszty budowy wyniosły 2.840.638 zł. Nieruchomość oznaczona nrem hip. 8028, posiada powierzchnię 779, 81 m² (w tym kwietnik zajmuje ok. 250 m²). Od 14 września 1947 r. do chwili obecnej mieści się tu Kuria Prowincjalna. Dom jest rezydencją.

14. WYKAZ PRZEORÓW KLASZTORU ²³²

Lp.	Imię i nazwisko	Lata urzędu
1	O. Hieronim od św. Jacka (Andrzej Cyrus)	1641—1643
2	O. Ignacy od św. Jana Ewangelisty	1643
3	O. Felicjan od Wszystkich Świętych	1643—1646
4	O. Felicjan od Wszystkich Świętych	1646—1647
5	O. Marcin od Wszystkich Świętych	1647—1649
6	O. Ignacy od Jezusa Maryi	1649—1651
7	O. Mateusz od św. Michała	1651—1652
8	O. Sebastian od Matki Bożej (Stanisław Rulcz)	1652—1654
9	O. Eliasza od Najśw. Sakramentu (Szablowski)	1654—1655
10	O. Ludwik od św. Józefa (Komarnicki)	1655—1658
11	O. Władysław od św. Stanisława	1658—1660
12	O. Ludwik od św. Józefa (Komarnicki)	1660—1661
13	O. Mateusz od św. Michała	1661—1664
14	O. Serafin od św. Michała (Kasper Liczner)	1664—1667
15	O. Jozafat od MB z Góry Karmelu (Kazimierz Tyszkiewicz)	1667—1670
16	O. Mateusz od św. Michała	1670—
17	O. Emanuel od Mądrości Bożej	1670—1673
18	O. Marcin od Ducha Św. (Szymon Ryśkiewicz)	1673—1676
19	O. Jozafat od MB z Góry Karmelu (Kazimierz Tyszkiewicz)	1676—1678
20	O. Kazimierz od Wniebowstąpienia P. (Franciszek Kral)	1678—1679
21	O. Mateusz od św. Jana Ew. (Paweł Rogaliński)	1679—1682
22	O. Zygmunt od Ducha Św. (Kazimierz Wicherski)	1682—1685
23	O. Baltazar od św. Wojciecha	1685—1688
24	O. Agataniol od Zbawiciela (Aleksander Chodowicz)	1688—1689
25	O. Mateusz od św. Jana Ew. (Paweł Rogaliński)	1689—1691
26	O. Piotr Damian od św. Tomasza (Marcin Kozaczyński)	1691—1694
27	O. Jerzy od św. Wojciecha (Stanisław Brzostowski)	1694—1697
28	O. Jerzy od św. Wojciecha (Stanisław Brzostowski)	1697—1700
29	O. Eliasza od Ducha Świętego	1700—1701
30	O. Tymoteusz od św. Damazego (Stanisław Jeżewski)	1701—1703
31	O. Jacek od Matki Bożej (Jacek Berydowicz)	1703—1705
32	O. Szymon od Ofiarowania NMP. (Fr. Kuczankowicz)	1705—1706

²³² Podstawa źródłowa: AKW 1. *Liber foundationis conventus varsaviensis*; Bibl. UW rkps 40. *Acta capituli conventus varsaviensis*.

Lp.	Imię i nazwisko	Lata urzędu
33	O. Karol Feliks od św. Teresy (Władysław Tomicki)	1706—1709
34	O. Karol Feliks od św. Teresy (Władysław Tomicki)	1709—1711
35	O. Erazm od św. Anny (Albert Józef Świderski)	1711—1714
36	O. Jerzy od św. Wojciecha (Stanisław Brzostowski)	1714—1715
37	O. Kazimierz od św. Mateusza (Jan Piskorski)	1715—1718
38	O. Julian od św. Jakuba (Józef Kołodzicki)	1718
39	O. Jerzy od św. Wojciecha (Stanisław Brzostowski)	1718—1719
40	O. Bernard od Matki Bożej (Jan Pruszkowski)	1719—1721
41	O. Grzegorz od Ofiarowania NMP (St. Toroszewicz)	1721—1722
42	O. Hilarion od N. Sakramentu (Hieronim Fałęcki)	1722—1724
43	O. Paulin od Trójcy Świętej (Albert Rogowski)	1724—1727
44	O. Paulin od Trójcy Świętej (Albert Rogowski)	1727—1730
45	O. Klemens od Niep. Poczęcia (Franciszek Tinelli)	1730—1732
46	O. Grzegorz od Ofiarowania NMP (St. Toroszewicz)	1732—1733
47	O. Teodor od św. Augustyna (Krzysztof Jakub Neczt)	1733
48	O. Władysław od Jezusa Maryi (Andrzej Majecki)	1733—1736
49	O. Romuald od św. Stefana (Józef Mielczarkowicz)	1736—1737
50	O. Klemens od Niep. Poczęcia (Franciszek Tinelli)	1737—1739
51	O. Cyryl od Matki Bożej Śnieżnej (Marcin Bazyl)	1739—1740
52	O. Władysław od Jezusa Maryi (Andrzej Majecki)	1740—1742
53	O. Ignacy od MB Anielskiej (Ignacy Płomiński)	1742—1745
54	O. Teodor od św. Augustyna (Krzysztof Jakub Neczt)	1745—1748
55	O. Klemens od Niep. Poczęcia (Franciszek Tinelli)	1748—1751
56	O. Eliasz od św. Tadeusza (Michał Czarniawski)	1751—1754
57	O. Korneliusz od św. Józefa (Józef Karol Dłuski)	1754—1757
58	O. Honoriusz od św. Elizeusza (Józef Klimkiewicz)	1757—1760
59	O. Honoriusz od św. Elizeusza (Józef Klimkiewicz)	1760—1763
60	O. Marcin od Matki Bożej Różańcowej (St. Kantelli)	1763—1765
61	O. Eustachiusz od św. Mateusza (Jan Jurkowski)	1765—1766
62	O. Honoriusz od św. Elizeusza (Józef Klimkiewicz)	1766—1769
63	O. Honoriusz od św. Elizeusza (Józef Klimkiewicz)	1769—1772
64	O. Celestyn od św. Kazimierza (Jakub Iwiński)	1772—1775
65	O. Ignacy od MB Anielskiej (Ignacy Płomiński)	1775—1777
66	O. Wenancjusz od św. Jacka	1778—1781
67	O. Honoriusz od św. Elizeusza (Józef Klimkiewicz)	1781—1784
68	O. Honoriusz od św. Elizeusza (Józef Klimkiewicz)	1784—1787
69	O. Tomasz od św. Ignacego (Michał Płomiński)	1787—1790
70	O. Wenancjusz od św. Jacka	1790—1791
71	O. Honoriusz od św. Elizeusza (Józef Klimkiewicz)	1791—1793
72	O. Honoriusz od św. Elizeusza (Józef Klimkiewicz)	1793
73	O. Grzegorz od Ducha Św. (Jan Sylwester Pinocci)	1793
74	O. Makary od Matki Bożej z Góry Karmelu	1794—1796
75	O. Bonifacy od św. Kunegundy	1796—1799
76	O. Bonifacy od św. Kunegundy	1799—1803
77	O. Henryk od Matki Bożej Anielskiej (Nowacki)	1803—1806
78	O. Henryk od Matki Bożej Anielskiej (Nowacki)	1806—1808
79	O. Kandyd od św. Władysława (Piotrowski)	1808—1809
80	O. Nazary od Wniebowzięcia NMP (Cichocki)	1809—1811
81	O. Nazary od Wniebowzięcia NMP (Cichocki)	1811—1814
82	O. Nazary od Wniebowzięcia NMP (Cichocki)	1814—1817

Lp.	Imię i nazwisko	Lata urzędu
83	O. Adrian od św. Adama (Wojciech Staszkievicz)	1819—1820
84	O. Aureliusz od św. Augustyna (Borowski)	1817—1819
85	O. Aureliusz od św. Augustyna (Borowski)	1820—1823
86	O. Aureliusz od św. Augustyna (Borowski)	1823—1826
87	O. Aureliusz od św. Augustyna (Borowski)	1826—1828
88	O. Korneliusz od Oczyszczenia NMP (Łyko)	1828—1831
89	O. Bruno od św. Baltazara (Walenty Wojciechowski)	1831—1832
90	O. Alan od św. Bonawentury (Franciszek Przeździecki)	1832—1835
91	O. Bruno od św. Baltazara (Walenty Wojciechowski)	1835—1838
92	O. Marcelian od św. Samuela (Gilewski)	1838
93	O. Bruno od św. Baltazara (Walenty Wojciechowski)	1838—1841
94	O. Bruno od św. Baltazara (Walenty Wojciechowski)	1841—1844
95	O. Bruno od św. Baltazara (Walenty Wojciechowski)	1844—1847
96	O. Bruno od św. Baltazara (Walenty Wojciechowski)	1847—1850
97	O. Bruno od św. Baltazara (Walenty Wojciechowski)	1850—1853
98	O. Bruno od św. Baltazara (Walenty Wojciechowski)	1853—1854
99	O. Kalikst od św. Edwarda (Waszczuk)	1854—1856
100	O. Kalikst od św. Edwarda (Waszczuk)	1856—1859
101	O. Florian od św. Józefa (Piskorski)	1859—1864
102	O. Florian od św. Józefa (Piskorski)	1864
Wykaz przełożonych rezydencji przy ul. Raclawickiej 31		
1	O. Józef od Matki Bożej z Góry Karmelu (Jan Prus)	1944—1945
2	O. Gabriel od Matki Bożej Bolesnej (Józef Klimowski)	1946—1954
3	O. Anzelm od św. Andrzeja Corsini (Maciej Gądek)	1954—1957
4	O. Gabriel od Matki Bożej Bolesnej (Józef Klimowski)	1957—1960
5	O. Roman od Ran P. Jezusa (Pająk)	1960—1963
6	O. Makary od Dusz Czyścicowych (Alojzy Nowak)	1963—1966
7	O. Celestyn od Matki Bożej (Wincenty Kołodziej)	1966—1969
8	O. Tymoteusz od Zwiastowania (Stanisław Frączek)	1969—1972
9	O. Herman od Najśw. Sakramentu (Paweł Kupny)	1972—1975
10	O. Celestyn od Matki Bożej (Wincenty Kołodziej)	1975—1978

ANEKS

Zezwolenie królewskie na założenie klasztoru

Wilno 1 maja 1639

Król Polski Władysław IV zezwala karmelitom bosym na kupno nieruchomości i wybudowanie kościoła z klasztorem w Warszawie.

Or. nieznany.

Kop. AGAD w Warszawie. Metryka Koronna 186. Regestrum secundum privilegiorum et inscriptionum Cancellariae Maioris S. R. M. annorum 1639—1641 k. 29.

Vladislaus IV, Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czernihoviaeque, nec non Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius Rex.

Significamus praesentibus litteris nostris, quorum interest universis et singulis. Quod nos ipsi in propagando Divini nominis cultu studium profitemur, illud etiam in subditis nostris quoties fortunarum suarum impendio templa, arasque Deo, Divisque eius dicatos, in quibus ad laudem et gloriam Dei Maximi maiorem fidei sacrosanctae catholicae incrementum, nec non expelendarum noxarum usus et pietas, tum etiam impetrandorum pro universo regno benefitorum devotio vigeret, exigere sategunt, libenter amplectimur ut non regiis tantum opibus, sed privatorum quoque facultatibus, honor, dignitas primogenitae illibataeque religionis, decusque sacrorum aedificiorum, augeri, conservari, ac perennare possit. Hoc de causa cum nobis Patrum Religiosorum Carmelitarum Discalceatorum nomine relatum sit, plerosque e proceribus regni nostri eo inclinari facultatesque suas conferre velle, ut templum ac claustrum religiosi eorum instituti Varsaviae in urbe residentia nostra regia, frequentatione comitiorum regni universi orbis principum, legationibus stationumque concursu variorum celebri erigant, ac aedificent supplicatumque nobis esset, quatenus id eis auctoritate nostra regia, consensumque expresso liceret. Nos igitur cognitam habentes praedictorum Patrum in vinea Christi indefessum laborem claritatisque in animas fidelium sanguine eiusdem Christi preciosissimo redemptas ardorem, inextinguibilem vitaeque regularis austeritatem, animadvertentes quoque eorundem opera votis ac mentis, non privatorum tantum saluti, sed publicae nostraeque ac regnorum nostrorum felicitati accedere plurimum posse. Ad intercessionem praesertim serenissimae Caeciliae Renatae consortis nostrae clarissimae aliorumque procerum regni, et consiliariorum nostrorum consentiendum et permittendum esse duximus, prout praesentibus consentimus, ac permittimus, potestatemque damus, ut aream, fundum, locum civili aut nostrae iurisdictioni subiectum precio emere, in eoque templum, claustrum domumque pro commodo inhabitantium religiosorum sufficientem erigere ac aedificare. Inscriptiones, donationes arearum, fundorum, domuum, hortorum et locorum intra extra novam ac veteram civitatem varsaviensem, sibi devote conferentium recipere et admittere, iisdem viri frui et gaudere possint ac valeant. Quales areas, fundos, domos, hortos et loca, postquam in possessionem eorum realem patres praedicti venerint, ab omnibus oneribus nostris Reipublicae ac civilibus eximimus, liberos facimus, et immunitatibus ac iurisdictioni ecclesiasticae adscribimus, decernentes id totum quidquid per praefatos Patres Excalceatos pro erectione, instauratione, conservatione templi ac claustri sui, nunc et in posterum fundorum, domuum, et hortorum emptum et acquisitum fuerit, ecclesiasticum esse accenseri, libertatibusque ac immunitatibus omnibus gaudere, quibus alia loca Ecclesiae eiusque iurisdictioni in regno adscripta gaudent et fruuntur. Quod ad notitiam omnium quorum interest praesertim vero Magistratus tam castrensi, quam capitanealis varsaviensis aliorumque quorumcumque deducendis, mandamus ut praefatos Patres Excalceatos circa hoc privilegium, omnesque libertates a nobis ipsis concessos conservent et conservari curent. Pro gratia nostra ... In cuius rei fidem, praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri iussimus. Datum Vilnae, die prima mensis maii anno MDCXXXIX (1639) Regnorum nostrorum Poloniae VI Sveciae vero VII anno. (—) Vladislaus Rex. (—) Joannes Gembicki S. R. M.